

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 190 (12 269) ▲ Wyd. 2

Poznań, poniedziałek 13 sierpnia 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

**GŁOS  
rozmawia**

Z MARIANEM KRZESZCZAKIEM  
— WETERANEM  
RUCHU REWOLUCYJNEGO,  
W CZASIE  
II WOJNY ŚWIATOWEJ  
DZIAŁACZEM PPR  
W POZNANIU,  
ŻOŁNIERZEM I ARMII WP

## NIE ZGINĘLI NA DARMO

— 13 sierpnia 1944 roku w obozie karnoleśnym w Żabikowie hitlerowcy zamordowali 11 działaczy Polskiej Partii Robotniczej w Poznaniu. Był pan współtowarzyszem walki tych jedenastu, znał ich pan. Co to byli za ludzie? Dlaczego zginęli?

— To byli, jak ja, robotnicy, komuniści. Po części poznaniacy, sześciu było przybyłymi z innych stron Polski. Wszyscy przymuszeni do niewolniczej pracy w zamienionych na hitlerowską zbrojownię zakładach „Cegielskiego” — wszyscy zaangażowani w ruch oporu przeciw okupantowi, pod sztandarem PPR. Walczyli o wyzwolenie kraju. Chcieli Polski sprawiedliwej, ludowej. Kiedy ginęli, zapewne nie wiedzieli, że taka Polska właśnie się zaczęła w Chełmie, w Lublinie...

— Jak silna była PPR w Poznaniu w latach okupacji? Kiedy powstała i na jakim gruncie?

— W Poznaniu, we wieloletnim do III Rzeczy „Kraju Warty” sytuacja była odmienna niż w Generalnej Gubernii. Niemcy wysiedlili niemal całą inteligencję, mieszczaństwo zostało pozbawione wszelkich wpływów, nie było duchowieństwa (tylko jeden kościół pozostał w Poznaniu otwarty dla Polaków). Nienaruszona była właściwie tylko klasa robotnicza, wzmocniona jeszcze robotnikami przymusowymi, zwozonymi przez Niemców z całej Polski. Bieda, zagrożenie hitlerowskim terrorem, a także świadomość nieodwracalnej klęski burżuazyjnego państwa przedwcześnie zepołączyły nas — robotników silniej niż kiedykolwiek. Przedwojenni działacze Komunistycznej Partii Polski oraz jednolitefrontowej z PPS i klasowych związków zawodowych zyskali sobie między ro-

Dokończenie na str. 3

## Rządowa ocena przebiegu żniw skupu płodów rolnych i zaopatrzenia wsi

(PAP) Biuro Prasowe Rządu informuje: 10 bm. Rada Ministrów zapoznana się z informacją o przebiegu żniw oraz skupu płodów rolnych. W tej części obrad wzięli udział: sekretarz KC PZPR — Zbigniew Michalek oraz sekretarz NK ZSL — Kazimierz Oleśiak.

Warunki atmosferyczne sprzyjały pracy polowej, dzięki jednak dobremu przygotowaniu — żniwa przebiegały sprawnie. Skoszone już rzepak na powierzchni 90 procent upraw i zbóż na 30 procentach. Prace żniwne wchodziły w fazę szczytowa. Większość zbiorów dokonuje się kombajnami i snopowiazałkami. Około 1/3 upraw wyległo i trzeba je zbierać za pomocą kosiarzy i kos. Zbiory rzepaku i zbóż zapowiadają się lepiej

niż przewidywano. Większa jest również powierzchnia zasiewów zbóż niż przed rokiem. Szacuje się, że planowany skup zbóż i rzepaku zostanie przekroczony o około 1 mln ton. Dotychczas skupiono 700 000 ton rzepaku i 150 000 ton zbóż.

Rada Ministrów podkreśliła konieczność zapewnienia sprawnego skupu zbóż, suszenia ziarna oraz transportu i magazynowania. Zobowiązano właściwych ministrów, wojewów, organizacje spółdzielcze i przedsiębiorstwa do dołożenia maksymalnych starań dla pełnego zagospodarowania zebranych plonów. Kategorycznie stwierdzono, że nie można dopuścić do jakiegokolwiek ich zmarnowania. Należy zapewnić ciągłą pracę punktów skupu i przy trans-

porcie ziarna. Polecono przygotować odpowiednie pomieszczenia zastępcze do magazynowania skupionego ziarna.

Rada Ministrów wyraziła uznanie wszystkim żniwiarzom, pracownikom obsługi technicznej rolnictwa i służbom zaopatrzenia za ofiarną pracę przy zbieraniu i zagospodarowywaniu plonów.

Planowane w 1984 roku dostawy wyrobów przemysłu lekkiego i elektromaszynowego nie pozwolą na osiągnięcie w pełni zadowalającego postępu w zaopatrzeniu zarówno ludności wiejskiej jak i miejskiej.

Dostawy dla wsi podstawowych przemysłowych artykułów konsumpcyjnych są w wielu asortymentach wyższe

Dokończenie na str. 2

## Oświadczenie MSZ Polski w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie

(PAP) Polska Rzeczpospolita Ludowa uważa, że konflikt bliskowschodni pozostaje nadal jednym z głównych ognisk napięcia na świecie. Od szeregu lat stanowi on źródło destabilizacji pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, z którego powstawały i powstają poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

Stanowisko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w kwestii uregulowania wspomnianego konfliktu — wyrażane merytorycznie w przeszłości i nadal aktualne — sprowadza się w istocie rzeczy do przekonania, iż pomyślnie i skutecznie rozwiązanie musi odpowiadać następującym kryteriom: powszechności, sprawiedliwości i trwałości.

Dotychczasowe bowiem doświadczenia dobitnie pokazują, że rozwiązania nie spełniające tych wymogów skazane są na niepowodzenie.

Oświadczenie Związku Radzieckiego z 29.07 br. w sprawie Bliskiego Wschodu w sposób rzetelny, rzeczowy i szczerze głębię określa zasady uregulowania konfliktu bliskowschodniego. Zawiera propozycję zwołania międzynarodowej konferencji na temat Bliskiego Wschodu pod auspicjami ONZ, stanowiącej forum do rokowań między wszystki-

mi stronami zainteresowanymi. Propozycja ta wyróżnia się wysokim stopniem konkretyzacji.

Polska Rzeczpospolita Ludowa wyraża głęboką przekonanie, że nowa ważna inicjatywa Związku Radzieckiego w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego zostanie przyjęta z całą powagą, na jaką niewątpliwie zasługuje, przez strony zainteresowane. Takie poważne podejście jest obecnie bardzo potrzebne w sytuacji utrzymujących się na Bliskim Wschodzie zapalnych ognisk. Uregulowanie bowiem tego konfliktu jest kluczem do normalizacji sytuacji na całym Bliskim Wschodzie, co leży w bezpośrednim interesie samych państw tego rejonu, jak i nie jest bez istotnego znaczenia dla państw spoza niego, prowadzących z nim szeroką współpracę, która może się w pełni rozwinąć tylko w atmosferze ogólnego pokoju i stabilizacji.

Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera inicjatywę Związku Radzieckiego w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego i deklaruje gotowość wniesienia pozytywnego wkładu do tego procesu, zgodnie z zasadami zawartymi w oświadczeniu radzieckim w sprawie Bliskiego Wschodu z 29 lipca 1984 r.

## Demonstracje w Chile

(PAP) W stolicy Chile odbyły się masowe demonstracje protestujące przeciwko wojskowo — faszystowskiemu reżimowi Pinocheta. Ich uczestnicy zażądali od władz zaprzestania terroru, zabijania niewinnych ludzi, stłumienia w kraju demokratycznych form władzy.

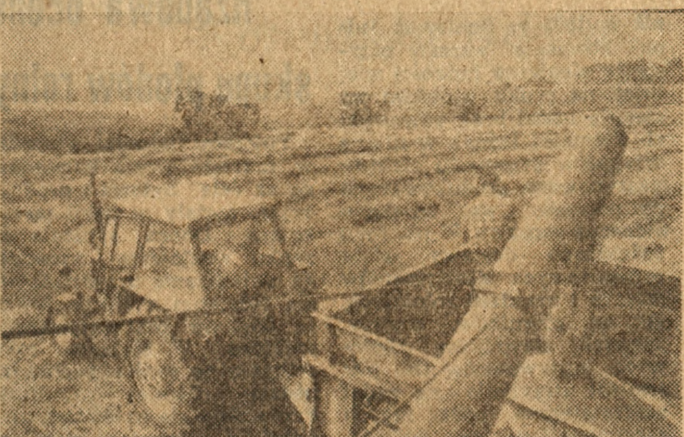
## Mina uszkodziła polski statek

(PAP) Urząd Gospodarki Morskiej poinformował, że 11 bm. przed godz. 7 rano podążający z portu Cze Lang do portu Jeddah drobnicowiec Polskich Linii Oceanicznych „Józef Wybicki” wszedł na minę przy wejściu na Morze Czerwone. Załoga statku nie odniosła obrażeń. Wskutek silnego wstrząsu natomiast popełniali rurociągi, głównie w maszynowni. Statek został unieruchomiony. Przecieków w kadłubie nie stwierdzono, załoga próbuje naprawić rurociągi. W pobliżu uszkodzonej jednostki znajduje się inny statek PLO „Leopold Staff”, który pozostaje z nią w kontakcie i udziela niezbędnej pomocy załodze „Józefa Wybickiego”.

## Nic nie kosztuje

To nic nie kosztuje — ta myśl utrwała się głęboko w odniesieniu do służby zdrowia (no, przynajmniej do jej oficjalnego społecznego nurtu). Toteż wchodząc do lekarskiej przychodni, szpitalnej sali czy specjalistycznego gabinetu nikt na ogół się nie zastanawia, ile za to, co „nic nie kosztuje” trzeba płacić. A trzeba. I to sporo. Można na potwierdzenie tego przytoczyć kolumny kwot wypłacanych z budżetu państwa. I na płace personelu medycznego, i na leczenie, na leki, artykuły sanitarne, materiały diagnostyczne, surowice, szczepionki, krew, preparaty. Na energię elektryczną, gaz, opał, proszki, mydła, drobne narzędzia, remonty, na żywność, opieranie... Gdyby każdego z nas obcią-

## Zbiór pszenicy



Żniwa trwają. W sobotę Kombinat PGR Działyn (Poznańskie) rozpoczął na polach Zakładu Łubowo zbiór pszenicy. Na ponad 60-hektarowe pole wjechało 20 kombajnów i sprzęt transportowy. Na zdjęciu: pierwsze ziarno sypie się na przyczepę. Fot. „Głos” — R. Królak

## W 40 rocznicę rozstrzelania działaczy PPR

## Spółeczeństwo Poznania uczci pamięć ofiar terroru hitlerowskiego

### INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj mija 40 lat od dnia rozstrzelania jedenastu działaczy poznańskiego ruchu oporu podczas okupacji hitlerowskiej, współtwórców ogniw Polskiej Partii Robotniczej w Poznaniu i okolicach: Eugeniusza Augustyniaka, Michała Bojczuka, Jakuba Kaczmarka, Stefana Karpiaka, Wacława Malinowskiego, Jana Mazurka, Romana Pasikowskiego, Jakuba Przybylskiego, Tadeusza Wainerta, Józefa Zatorskiego i Jana Zgodzińskiego. Zgineli oni 13 sierpnia 1944 roku w jednym z najokrutniejszych obozów karnoleśnych na terenie tak zwanego „Kraju Warty” — w Żabikowie koło Poznania, gdzie w latach wojny więziono większość żołnierzy i działaczy antyhitlerowskiego podziemia z Wielkopolski, w tym też aktywistów komunistycznych.

W 40 rocznicę śmierci jedenastu działaczy PPR, w Luboniu — na terenie byłego

oboju żabikowskiego — uczczona zostanie pamięć ofiar terroru hitlerowskiego w Wielkopolsce. Pod ścianą śmierci, pomnikiem „Nigdy wojny” oraz na głazie z tablicą upamiętniającą rozstrzelanych działaczy PPR delegacje wojewódzkich i miejscowych władz politycznych, PRON, organizacji młodzieżowych i kombatanckich, zakładów pracy Poznania i Lubonia oraz rodziny byłych więźniów oboju żabikowskiego złożą wieńce i wianki kwiatów.

Kwiaty złożone zostaną dzisiaj również pod obeliskiem PPR na stokach poznańskiej Cytadeli. (lad)

Działalność komunistów wielkopolskich podczas okupacji hitlerowskiej jest tematem dzisiejszego wywiadu z cyklu „Głos rozmawia”.

## Okręty USA w drodze na Bliski Wschód

## Kto zaminował Morze Czerwone?

(PAP) Rozgłoszenie radiowe, agencje i prasa Bliskiego Wschodu przekazały natychmiast sobotnią informację PAP o wybuchu podwodnym, który uszkodził na Morzu Czerwonym statek „Józef Wybicki”, nie powodując strat w ludziach.

We wszystkich komentarzach i opisach wskazuje się, że polski statek handlowy jest już siedemnastą ofiarą tajemniczego zaminowania obszaru Morza Czerwonego i Zatoki Sueskiej, a wypadek zdarzył się w okolicznościach podobnych do tych, w których zostały uszkodzone inne statki handlowe na tym ważnym szlaku morskim.

Stwierdzonym faktem jest to, że w wodach Zatoki Sueskiej i Morza Czerwonego znajduje się przypuszczalnie około 200 min roznoszonych prądami i wiatrami we wszystkich kierunkach. Pozostaje nadal tajemnicą kto miny te rozmięścił i z czyjej pomocy korzystał. Obiegowa teoria lansowana przez Zachód i niektórych przedstawicieli Egiptu głosi, iż uczyniła to organizacja „Wojna islamska” w odwet za pomoc, jakiej Egipt, Arabia Saudyjska i inne państwa arabskie udzieliły Irakowi w wojnie z Iranem.

Przeciwnicy tej hipotezy

Dokończenie na str. 4

## Sport-sport-sport

Lech — Pogoń 2:2 (2:1)

## Forma jeszcze nie mistrzowska

W pierwszej rundzie rozgrywek piłkarskich ekstraklasy nowego sezonu 1984—85 Lech zremisował w Poznaniu z Pogonią Szczecin 2:2 (2:1). Bramki strzelili: Niewiadomski w 32 min. i Okoński w 35 min. dla Lecha oraz Sokołowski w 27 min. i Urbanowicz w 66 min. dla Pogoni. Żółta kartkę otrzymał Hawrylewicz (Pogoń). Sędziował W. Kaczka z Wroc-

ławia. Widzów 20 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Pleśnierowicz, Pawlak, Łukasik, Szewczyk, Barczak, Jakolciewicz, Stroiński, Bak (od 79 min. Kofny), Niewiadomski, Okoński, Araszkiewicz (od 70 min. Obłewski).

## Już po Olimpiadzie

(PAP) W Los Angeles zakończyły się igrzyska XXIII Olimpiady. Pod wieloma względami były inne od wszystkich dotychczasowych. Większość działaczy MKOl jest zdania, że komercjalizacja, wykorzystywanie zawodów olimpijskich do celów reklamowych, stanowi poważne zagrożenie dla Olimpiady. W programie zawodów znalazły się dwie pokazowe dyscypliny sportu — baseball i tenis, w których wystąpili zawodowcy. Uważa się, że jest to pierwszy krok przekształcenia Olimpiady w imprezę otwartą, dostępną dla amatorów i profesjonalistów.

Dokończenie na str. 8

JOLANTA LENARTOWICZ



Dokończenie ze str. 1

niz w 1982 r. Ponieważ jednak poważnie wzrosły przychody pieniężne ludności wiejskiej, na rynku wiejskim występuje nadal brak równowagi. Niemniej jednak w grupie artykułów przemysłu elektromaszynowego, produkowanych na potrzeby wsi, uzyskano widoczną poprawę. W ub. roku zwiększono dostawy wielu podstawowych asortymentów maszyn i urządzeń rolniczych, jak np. ciągników, pługów, konnych siewników zbożowych, kultywatorów itd. Natomiast utrzymuje się nadal niedostateczna podaż innych asortymentów jak dożarek, schładzarek do mleka, sprzętu do pozyskiwania i transportu wody oraz części zamiennej.

Nastąpiła odczuwalna poprawa zaopatrzenia wsi w nawozy mineralne. W 1984 r. w pełni pokryte zostaną potrzeby na nawozy azotowe i potasowe, a dostawy nawozów fosforowych pokryją zapotrzebowanie w 90 procentach.

W sprzedaży pasz, w stosunku do 1980 r. nadal występuje poważny regres spowodowany znacznym ograniczeniem importu surowców i komponentów. Podobnie nie odzyska no poziomu dostaw z lat 1979—1980 w materiałach budowlanych. Szczególnie brakuje materiałów budowlanych — papy i eternitu.

## Rządowa ocena przebiegu zniw skupu płodów rolnych i zaopatrzenia wsi

Potrzeby ludności wiejskiej w zakresie węgla kamiennego na cele bytowe i produkcyjne zostały w pełni zaspokojone. Dobra sytuacja na rynku węglowym pozwoliła na zwiększenie przydziału węgla rolnikom z 200 do 350 kg za dostawę kontraktowanego tuznika. W bieżącym roku sytuacja na rynku węglowym będzie również korzystna. Przewiduje się natomiast trudności z zaopatrzeniem w koks Spadek produkcji, wskutek wyeksploatowania baterii koksoowniczych, spowoduje ograniczenie dostaw.

Rada Ministrów zobowiązała ministrów do zapewnienia pełnego wykonania dostaw na rynek wiejski, objętych CPR na 1984 r. oraz systemem zamówień rządowych i planami operacyjnymi.

Rada Ministrów wysłuchała wyjaśnień w sprawach przedstawionych w środkach masowego przekazu, dotyczących przypadków odmowy sprzedaży rolnikom maszyn znajdujących się w bazach sprzętu rolniczego. Zobowiązano odpowiednich ministrów do przedstawienia Radzie Ministrów rozwiązań systemowych uniemożliwiających takie praktyki. Poleco-

no wyciągnąć konsekwencje wobec osób odpowiedzialnych za niedopełnienie obowiązków służbowych.

Prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski — na tle stwierdzonych przez kontrole nieprawidłowości w handlu i gospodarce żywnościowej oraz ujawnionych przypadków marnotrawstwa i niegospodarności — polecił ministrom podjęcie zdecydowanych, ostrych działań zapobiegających stratom oraz wypracowanie systemowych rozwiązań umacniających właściwe funkcjonowanie odpowiedzialnych ogniw.

Rada Ministrów zapoznała się z przebiegiem akcji letniej dzieci i młodzieży. W czasie wakacji z różnych form zorganizowanego wypoczynku skorzysta 3,2 mln osób, czyli o 700 000 więcej niż w ub. roku. Spośród nich ćwierć miliona wypoczywać będzie za granicą.

Zasięg tegorocznej akcji jest też szerszy niż w minionych latach. Jest to wynikiem konsekwentnej polityki państwa, której celem jest szczególnie troska o młode pokolenie narodu.

Ocenia się, że dotychczas skorzystało już z kolonii, o-

bozów i innych form wypoczynku 60 procent dzieci i młodzieży. Przeprowadzone w lipcu br. wizytacje i kontrole wskazują na prawidłowy przebieg wypoczynku. Główne obowiązki związane z jego organizacją spoczywają na władzach oświatowych, organizacjach młodzieżowych i społecznych oraz zakładach pracy. Zapewnione zostały właściwe warunki zamieszkania i żywienia. Stwierdzone nieprawidłowości pod tym względem, będące jednostkowymi wyjątkami, są szybko poprawiane. Znaczna część młodzieży uczestniczy nie tylko w imprezach sportowych i kulturalnych, lecz pomaga w pracach żniwnych, porządkuje teren w miejscach pobytu. W ramach wakacyjnych hufców pracy, blisko 150 000 junaków zatrudnionych będzie w rolnictwie i przemyśle.

Rada Ministrów podkreśliła ważne znaczenie oddziaływania wychowawczego na młodzież w okresie letniego wypoczynku. Szczególną rolę odgrywa kształtowanie postaw patriotycznych, łączenie wypoczynku z pracą na rzecz gospodarki i społeczeństwa oraz utrwalanie nawyków kulturalnego spędzenia czasu.

Szeroka współpraca młodzieży bratnich krajów socjalistycznych służy wymianie doświadczeń i kształtowaniu postaw internacjonalistycznych. Zalecono popularyzację tej cennej praktyki. (PAP)

## Apel do postępowej młodzieży świata

## Wspólna praca w Ursusie na rzecz Światowego Festiwalu w Moskwie

(PAP) Z inicjatywy zarządu fabrycznego ZSMP w sobotę 11 bm. spotkała się w Zakładach Mechanicznych „Ursus” w Warszawie ponad 250-osobowa grupa członków moskiewskiego Komsomolu, berlińskiego FDJ oraz stołecznych socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Młodzież postanowiła zaciągnąć wartość produkcyjną, aby zgromadzić fundusze na Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie.

Podjęto prace remontowe oraz porządkowe.

Zarobione w ten sposób pieniądze zostaną przekazane na konto festiwalu i na budowę Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki w Łodzi.

Po południu uczestnicy „produkcyjnej warty festiwalowej” spotkali się na pokojowej manifestacji. Odczytany został apel do postępowej młodzieży świata.

My młodzi obywateli Związku Socjalistycznych Republik

Radzieckich, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — czytamy w apelu — zwracamy się także do wszystkich postępowych narodów świata, pragnących żyć w pokoju, aby wyrażili kategorię sprzeciw wobec wszelkich działań politycznych i wystąpień naruszających postanowienia konferencji w Jaltie i Poczdamie w sprawie granic na Odrze i Nysie Łużyckiej wywalczonych wspólnie przez Armię Polską i Czerwoną. Jesteśmy przekonani, że demokratyczna młodzież świata da temu także wyraz w czasie Światowego Festiwalu w Moskwie, który odbędzie się w roku 40-lecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, w roku, który Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła Rokiem Młodzieży. Umacniając antyimperialistyczną solidarność i przyjaźń młodzieży w walce o powstrzymanie wyścigu zbrojeń odsuwamy od świata widmo zagłady.

## Rośnie liczba

## korzystających z amnestii

(PAP) Stale rośnie liczba osób korzystających z dobrodziejstwa amnestii, stosowanej przez sądy powszechne na podstawie ustawy z 21 lipca br. Np. w sobotę 11 bm. amnestionowanych zostało 1559 osób.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Ministerstwie Sprawiedliwości, do 11 bm. ustawę o amnestii zastosowano łącznie wobec 119 897 o-

sób. Objęła ona m.in. 528 sprawców przestępstw politycznych. Przepisy ustawy o amnestii zastosowano także wobec 119 211 sprawców innych przestępstw, w tym 31 232 osobom darowano karę pozbawienia wolności, 18 891 darowano karę ograniczenia wolności, 3 956 skazanym złagodzono karę pozbawienia wolności, a w 65 132 przypadkach umorzono postępowanie.

## Z filmem w Insku

(PAP) W Insku — uroczystość położonej miejscowości wypoczynkowej na Wybrzeżu Szczyńskim — 12 bm. zakończył się zorganizowany już po raz jedenasty „Inskie lato filmowe”.

W czasie tych swego rodzaju wczasów z filmem odpoczynkiem połączono z poznawaniem nowości filmowego repertuaru studyjnego, a także wartościowych pozycji w repertuarze rozrywkowym. W tym roku odbyły się przedpremierowe pokazy filmów polskich, zorganizowano też przegląd komedii sezonu filmowego 1983 — 1984.

## Gwałtowna burza w Zielonej Górze

(PAP) Nad Zieloną Górą i okolicami przeszła gwałtowna burza z wyładowaniami. Przez dwie godziny spadło bardzo dużo, bowiem aż 50 mm opadów, warto dodać, że wieloletnie średnie opadów w sierpniu wynoszą w Zielonej Górze 70 mm.

Ulice tego miasta zamieniły się w rwące potoki. Wraz z wodą płynął ulicami piach i drobne kamienie. Dwie ulice w Zielonej Górze — Botaniczna i Kożuchowska — zostały w wyniku silnego deszczu zasypane przez spływający z góry piach.

Zerwane zostały przewody 7 linii średniego napięcia, uszkodzeniu uległo 40 stacji transformatorowych. Jednostki straży pożarnej w Zielonej Górze interweniowały ponad 50 razy.



Poznańskie i Buro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna 8—10, maksymalna 20—23 stopnie. Wiatr słaby i umiarkowany, północny.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu 22, Gorzowie, Pile i Poznaniu 21, Koninie i Lesznie 20 stopni.

Ciepłota 753 mm czyli 1004 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

## Związki zawodowe wymagającym partnerem dla władz i przedsiębiorstw

(PAP) Po wielkim kataklizmie, jaki przeszedł polski ruch związkowy zawodowych, odradzają się one i już — w czasie przecięt jakże stosunkowo krótkim jak na taki proces — stanowią wielce liczącą się siłę społeczną. Naukowe doświadczeniem przeszłości, i tym dobrym, i tym złym także, nowe związki zawodowe, krzepnące ilościowo z dnia na dzień (miesięczny przyrost sięga około stu tysięcy nowych członków), ogarniające już prawie wszystkie zakłady, a w wielu branżach skupiające już prawie pięćdziesiąt procent wszystkich zatrudnionych, już w tym swoim kształcie stały się ważnym elementem naszej społecznej rzeczywistości. Walczą skutecznie o interesy pracowników w zakładach pracy, swoją aktywną, bojową postawą sprawiając, iż nie, co istotne dla zakładu, dla przedsiębiorstwa, co posiada wpływ na warunki pracy, na sytuację placową, na wykorzystanie środków na cele społeczne, co decyduje o realizacji zadań planowych, a co przecięt z natury rzeczy decyduje o i o placach pracowniczych — nie dzieje się bez nich. Są na co dzień partnerem, ale i — tam gdzie tego wymaga sytuacja, interes pracowniczy — trudnym, wymagającym polemistą. Ale też równocześnie te nowe związki zawodowe nie ograniczają swojej działalności li tylko do tak pojmowanych, czysto zakładowo, problemów — swoją misję widzą znacznie szerszej. Stąd ich głos rozlega się coraz częściej i głośniejsze w kwestiach dotyczących ogółu ludzi pracy w Polsce. Mają do tego tytułnie tylko z uwagi na to, że już obecnie, choć jeszcze w toku procesu tworzenia się, rozrastania, krzepnięcia organizacyjnego, kadrowego, są te nowe związki zawodowe, niezależne, samorządne najbardziej masowa organizacja ludzi pracy w Polsce, ale i z tych jakże szerokich, jakże brzemiennych pełnomocnictw jakie dla

nich wynikają z nowej ustawy sejmowej o związkach zawodowych, zapewniającej im rangę ważnego, niezbędnego ogniwu demokracji socjalistycznej w naszym kraju, znajdującym się nadal w głębokim procesie reform, porządkowania tych wszystkich spraw, których krocie ujawniliśmy w toku tego wielkiego ogólnonarodowego debатовania nad sprawami Rzeczypospolitej, jaki mamy za sobą, i które kontynuujemy.

I choć przeciwnik, ten wewnętrzny i ten zewnętrzny traktujący instrumentalnie nasze polskie sprawy, starający się utrzymać w naszej ojczyźnie nadal ognisko niepokoju i zamieszania — nie szczędzi sił, a i środków, na przegromną działalność propagandowo-dywersyjną wymierzona przeciwko nowym związkom — nikt i nic nie jest w stanie ukryć tej prostej prawdy, że nowe związki zawodowe w Polsce są już liczącą się siłą, że aktywnie, coraz aktywniej, działają ze zapewnianiem sobie, tak w zakładach pracy, a więc tam, na dole, jak i wżej, na płaszczyźnie centralnej, ogólnokrajowej, godny siebie posłuch, że ze strony władzy uznaje się do partnerstwa.

Nie ulega wątpliwości iż każdy kolejny dzień-dzień tak pojmowanej i urzeczywistnionej idei ruchu nowych polskich związków zawodowych będzie jeszcze bardziej umacniać ich pozycję, prestiż i wpływ na najbardziej odpowiedzialne interesom ludzi pracy kształtowanie się naszej rzeczywistości. Jest to proces już trwający, przyspieszający się!

nim powierzył...owcy, nazwane przez dzieci Nancy. Wkrótce wilk i owca zaprzyjaźnił się. Mały drapieżnik upodobał sobie zwłaszcza przejażdżki na grzbiecie Nancy. Jak dotychczas wilk nie pożarł swej opiekunki.

## Wilk i owca

(PAP) Brytyjski farmer Michael Greenwood znalazł w lesie chore, go wilczka z ledwością trzymającego się na łapach. Opiekę nad

## Zagadkowa ceramika z XII w.

## Niezwykłe odkrycie archeologiczne w Gnieźnie

(PAP) Prastare Gniezno — stolica piastowskiego państwa, stale odsłania nowe tajemnice łączące się z początkami swej średniowiecznej świetności. Ekipa archeologów z tutejszego muzeum, pracująca od wiosny br. na tzw. Wzgórzu Lecha w Gnieźnie dokonała ostatnio cennego odkrycia, które mocno za-intrygowało naukowców. Otóż wydobyto tu z ziemi sporo płytek ceramicznych z około XII wieku. Na płytkach tych znajdują się rysunki wyobrażające rycerzy na koniu z bronią, wizerunki osła i ludzi prowadzących lwy. W wyobrażeniach Słowian — lew, nad którym panował człowiek, jest zjawiskiem wyjątkowym. Fragment płytki z podobnym rysunkiem wy-

dobyto dotychczas jedynie w Wielkopolsce w Łądzie nad Wartą. Znalezione w Gnieźnie płytki mają wymiary 14 na 14 cm oraz 20 na 20 cm. Zdaniem kierującej ekipą archeologów dr Gabrieli Mikolajczyk, odkryte na Wzgórzu Lecha elementy ceramiki były przeznaczone do ozdoby ialekiego znaczącego gmachu o przeznaczeniu świeckim. Przewidywany nadal intensywny badania — celem wyjaśnienia tej zagadki; może uda nam się jeszcze w dalszych pracach, które potrwa do końca sierpnia br., wydobyć dalsze relikty budowli, które rzucą nowe światło na początki grodu Lecha. Jak widać, mimo, że wiemy już o nim wiele, to jednak nadal prastare Gniezno kryje fascynujące tajemnice.

## Mniej przestępstw

## politycznych w SFRJ

(PAP) Jak poinformowała agencja Tanjug, powołując się na dane związkowego Instytutu Statystycznego, w okresie minionych dwóch lat w Jugosławii osłabła przestępczość polityczna. W 1983 r. za przestępstwa polityczne skazano 326 osób, czyli o 36 procent mniej niż w 1982 r.

Tanjung podkreśla, że dane te odzwierciedlają m. in. stopniową normalizację w okręgu autonomicznym Kosowo. Niemniej jednak, większość skazanych w SFRJ za przestępstwa polityczne w latach 1982 i 1983 pochodziła właśnie z Kosowa (w 1982 r. — 287 osób, a w 1983 r. — 117 osób).

## Tragiczna noc w Sarczy

## Po zamordowaniu żony popełnił samobójstwo

### INFORMACJA WŁASNA

Po raz drugi na przestrzeni kilku minionych dni mieszkańcy Pińskiego poruszyła wiadomość o zabójstwie dokonanym na tle nieporozumień rodzinnych. 7 sierpnia w nocy 50-letni Henryk Z. — rolnik z Sarczy (gmina Trzcianka) — zabił swą 44-letnią małżonkę — Marię. O fakcie tym poinformowała funkcjonariuszy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Trzciance córka państwa Z.

Po przybyciu na miejsce zbrodni w pomieszczeniach mieszkalnych znaleziono zwłoki Marii Z. oraz jej ciężko rannego małżonka, który zmarł po przewiezieniu do szpitala. Natychmiast wszczęto postępowanie w tej sprawie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Trzciance.

Dotychczas ustalono, że Maria Z. została zabita podczas snu. Ciężko ranna zdołała jeszcze ostrzec śpiące w sąsiednim pomieszczeniu dorosłe dzieci. Córka pobiegła zaalarmować milicję, natomiast syn poprosił o pomoc sąsiadów. Henryk Z. natomiast w napadzie szału wybiegł na podwórko, uruchomił ciągnik i staranował nim samochód córki. Traktorem też próbował uszkodzić budynek mieszkalny. Doznał przy okazji — jak wskazują pierwsze wyniki dokonanych w trakcie prowadzenia postępowania przygotowawczego oględzin lekarskich — złamania 7 żeber. Ranny wrócił do domu i w celach samobójczych zadał sobie kilka ciosów nożem w klatkę piersiową. W ich wyniku zmarł. (jak)





**PO OBU STRONACH**  
*Wochenpost*  
35 lat NRD

**GŁOS WIELKOPOLSKI**

**ODRY I NYSY**  
40 lat Polski Ludowej



# Chcielibyśmy tu wrócić

Cykl reportaży pod tytułem „Po obu stronach Odry i Nysy” jest wspólną inicjatywą „Głosu Wielkopolskiego” i ukazującego się w stolicy NRD berlińskiego tygodnika „Wochenpost”. Te kolejne inicjatywy obu zaprzyjaźnionych redakcji podjęliśmy w roku znaczących rocznic — 40-lecia Polski Ludowej i 35-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dzisiaj publikujemy piąty reportaż z tego cyklu.

Mimo wakacji w budynkach Zespołu Szkół Rolniczych im. Michała Drzymały w Poznaniu słychać wesoły gwar. W internacie, w czasie nieobecności uczniów, mieszkają dzieci przebywające na koloniach Zakwaterowano tu także 90-osobową grupę dziewcząt i chłopców z okręgu Suhl z NRD.

Bliskość jeziora Rusałka i sąsiadujących z nim terenów rekreacyjnych sprawia, że na Gołecinie nie odczuwa się hałasów i zgiełku dużego miasta. Okolice więc jak na warunki wielkomiejskie, są idealne dla letniego wypoczynku. Ale młodzież z NRD nie przyjechała do Poznania wyłącznie na obóz wypoczynkowy. Dwutygodniowy pobyt ma ona wywołać pracę.

Codziennie autokar dowozi dziewczęta i chłopców do Zakładu Sadowniczego w Pamiątkowie, należącego do komitetu PGO Naramowice. Sześć godzin spędzają oni przy zrywaniu wiśni. Część pracuje także w Parku Tyśiąclecia i w Krzyżownikach przy porządkowaniu terenów zielonych. Do Poznania przyjechali w ramach letniej wymiany wakacyjnej między Polską a NRD. Zgodnie z jej zasadami wypoczynek dla młodzieży powyżej lat 15 łączy się z pracą. Dotyczy to zarówno polskich grup przebywających w NRD, jak i niemieckich w Polsce.

Pierwszy raz jestem w Polsce — mówi Hubert Bauer, jeden z niemieckich wychowawców — Uważam, że wymiana jaka rozwija się między naszymi państwami, ma bardzo dobre założenia i na podstawie tego co widzę, jest do brze realizowana. Dalej to możliwość wzajemnego poznania się zawarcia nowych przyjaźni, zwiedzenia sąsiedniego kraju.

Trzeba tu jeszcze podkreślić — dodaje Werner Schoen, także opiekun młodych Niemców — doskonałą

współpracę z Polakami. Byliśmy mile zaskoczeni organizacją pracy w Pamiątkowie. Mogę to powiedzieć zupełnie szczerze, gdyż sam czterokrotnie prowadziłem w NRD obozy „praca — wypoczynek” podczas których młodzież zatrudniona była właśnie przy zbiorze wiśni i czereśni. Podobają nam się to, że możemy sobie wprowadzać wszelkie zmiany — wystarczy tylko na początku dnia uzgodnić co mamy zrobić i to wykonać.

Młodzież pracuje sześć godzin dziennie — od 7 do 13. Potem powrót do Poznania, obiad i czas wolny. Ten z kolei starają się jej wypełnić koledzy z Zarządu Wojewódzkiego ZSMP. Zwiedzanie stolicy Wielkopolski, wycieczki do Kórnik i Rogalina, Szale-

ja, ucza się wzajemnie nowych piosenek. Wtedy mają czas na poznanie się na zawarcie przyjaźni. Brak polskich grup na obozie na Gołecinie tłumaczy się trudnościami z zakwaterowaniem. A przecież w tym samym czasie w internacie szkół rolniczych trwała kolonia, a więc miejsce jest — tyle, że zajęte. Może więc na przyszłość warto by się zastanowić nad takim rozwiązaniem by zagraniczne grupy młodzieży wypoczywały razem z polskimi?

W sumie jednak młodzi goście z NRD zadowoleni są z wakacji w Polsce. Zgodnie stwierdzają, że największym problemem dla nich jest niepunktualność miejskiej komunikacji. Nieraz już zdarzyło się im czekać na autobus ponad godzinę, co było dla nich rzeczą zupełnie niezrozumiałą. Do organizatorów obozu mają też prośbę, aby na początku pobytu młodzież otrzymała plany miasta, ot choćby takie kopie kserograficzne, z zaznaczonymi liniami autobusowymi i tramwajowymi.

Zwiedziłam w Poznaniu wszystkie obozy harcerskie i miejsca pracy, gdzie przebywa niemiecka młodzież — mówi na zakończenie naszego spotkania Dorota Siebelst, pełnomocnik do spraw wymiany na okręg Poznań — Leszno z Suhl — Mogę więc stwierdzić, że współpraca między wychowawcami polskimi i niemieckimi układa się bardzo dobrze oraz — co jest najważniejsze — dzieci są zadowolone z wakacji w Polsce.

Wszystkie wątpliwości czy nie domówienia wyjaśniane są na miejscu. Wymiana doświadczeń, wyciąganie wniosków przyda się obydwu stronom i z pewnością zaowocuje w przyszłości dalszymi dobrymi kontaktami. Dla tłumaczy z mam propozycję, aby raz dziennie słuchali dziennika informowali dzieci i wychowawców o najważniejszych wydarzeniach. Dwutygodniowe wakacje w Poznaniu grupy niemieckie zakończyły się. Na ich miejsce przyjadą inni. Goście z Suhl wyjeżdżali zadowoleni i opłeni, bowiem w połowie ich turnusu zaczęło świecić słońce i rozpoczęło się prawdziwe lato.

Jestem w Polsce pierwszy raz, ale chętnie przyjechałbym tu w roku przyszłym — mówi na zakończenie Claudia Wentel, jedna uczestniczka obozu.

ANNA PLENZLER

## Polskie wakacje młodzieży z NRD

kiem Piastowskim, dyskoteki, rozrywki sportowe, to tylko niektóre z licznych propozycji na wolne popołudnia.

Tych imprez jest aż za dużo — stwierdza Sabina Ruebsam, uczestniczka obozu — wolelibyśmy rzeczywiście więcej czasu wolnego na zakupy i spacer po mieście. Ewentualnie wieczorem można by zrobić jakieś spotkanie.

Poznaniacy starają się jednak jak mogą uatrakcyjnić pobyt koleżom z Suhl w mieście nad Wartą, przybliżając im historię i dzień dzisiejszy naszego kraju. Temu służą m. in. spotkania z naukowcami z Instytutu Zachodniego Zainteresowanie wzbudziło ono bardziej wśród wychowawców aniżeli młodzieży. Ta wołałaby z pewnością nasz kraj poznać poprzez bezpośrednie kontakty z młodymi Polakami. Niestety, na obozie nie przebywają razem z polskimi grupami. Nie ma więc wspólnej pracy, wycieczek i zabaw.

I to chyba jest największy minus pobytu w Polsce — wyraża Susanne Kraemer. Owszem, zawarłiśmy znajomości, wymieniliśmy adresy z kilkoma osobami, zatrudnionymi w Pamiątkowie. Ale wspólne spędzanie wakacyjne go czasu byłoby z pewnością ciekawsze.

Tak jest na obozach harcerskich, gdzie dzieci polskie i niemieckie razem wypoczywa

kilka dni, pokazywał się z nim w różnych mieszkaniach po czym, pewnego popołudnia zawiadł do nich ponownie kasując miesięczny abonament za następny miesiąc, uzbierał ponad 30 000 złotych i wkrótce wpadł.

Przedtem czy później, w aresztach i zakładach karnych kończy karierę większość Piotrowi i Jackowi podobnych — tych którzy skrupulatnie wykorzystują fakt, że nałajnych w Polsce ciągle wielu. Odnosił się do nich milicyjnych rejonów i ujawnianych jest nadal wiele spraw, dotyczących różnego rodzaju oszustw. Komuś udało się fałszywie dołączyć, ktoś godzinami wyczerkiwał przed drzwiami urzędu wypatrując człowieka, który zlatował mu przydział traktora lub samochodu, ktoś poszedł do słońca z lombakowymi obręczkami w kieszeni, ktoś innego nabrano obietnicą przydziału mieszkania.

Różne są metody działania oszustów, różna też bywa wartość przywłaszczanego przez nich mienia. Do rzadkości jednak należą przestępstwa działające przeprowadzone na skalę, jaką ostatnio ustalili w śledztwie funkcjonariusze Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w

Kaliszu, a potwierdzoną przewodem sądowym i (nieprawomocnym jeszcze) orzeczeniem tamtejszego Sądu Rejonowego.

Głównym bohaterem sprawy jest Leszek Szafranowski, 30-letni kawaler, mieszkaniec podkaliskiej wsi, skazany na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności oraz na zapłacenie miliona złotych grzywny i odszkodowań na rzecz osób, od których od jesieni 1982 roku do wiosny bieżącej

## Między prawem a życiem

# Niefortunnie zainwestowane złotówki

zające wyłudził kwotę prawie 4 milionów złotych.

Jak to możliwe, by oszukiwać dawali się znajomi L. Szafranowskiego, mieszkańcy tej samej co i on osady? Jakim cudem przebiegał proceder mógł być prowadzony przez przeszło półtora roku? Dlaczego nikt nie zawiadomił wcześniej milicji? Dlaczego utracenie pieniędzy staran nie odzyskać początkowo tylko drodze roszczeń cywilnych? Od powierzenia na część z tych pytań uzyskano już w śledztwie, gdy



Kosmetyka ratusza

Ratusz w Lesznie odczyszczyli rusztowania. Rozpoczęła się bowiem remont ozdobnych, zabytkowych detali, a także malowanie elewacji.

Fot. „Głos” — R. Królak

Dokończenie ze str. 1

## NIE ZGINĘLI NA DARMO

botnikami duży autorytet; okazało się, że mieli rację, przeodbiadając siłą burżazyjnego państwa i agresywnie za miary hitlerowskich Niemiec. W latach trzydziestych. To oni, już na przełomie 1939/40 roku zaczęli między sobą mówić o potrzebie odnowienia KPP i wkrótce zawiązali jej konspiracyjne ogniska.

Czyli partia komunistyczna odrodziła się w Poznaniu przed powstaniem w Warszawie w styczniu 1942 roku Polskiej Partii Robotniczej?

Tak, z tym, że w Warszawie przed PPR była też KPP. Komórki KPP (bo przy tej tradycyjnej nazwie pozostano) powstały w „Cegielskim”, w ZNTK, w zakładach lubońskich najdalej w 1941 roku. Chociaż działały w najgłębszej konspiracji, szybko zyskały wpływy niemal w każdym zakładzie, w którym pracowali polscy robotnicy. Oczywiście na pierwszym planie była walka z Niemcami, ale także myśl o przyszłej Polsce bez wyzysku robotników, bez nędzy i bezrobocia, w oparciu o program partii, o socjalizm.

Czy istniały wtedy kontakty komunistów poznańskich z podobnymi organizacjami w innych ośrodkach okupowanej Polski?

Długo nie wiedzieliśmy o innych nic. Przecież działano w warunkach śmiertelnego zagrożenia, w tajemnicy. Kiedy latem i jesienią 1942 roku do szły nas wieści o powstaniu PPR, nie od razu wszyscyśmy przyjęli jej zwierzchnictwo. Mieliśmy obawy, że jest to jakaś nacjonalistyczna organizacja, odbiegająca od linii ideowej byle KPP. Przekonali nas do PPR towarzysze z Łodzi, przez których zyskaliśmy kontakty z kierownictwem no

wej partii i którym podporządkowaliśmy się organizacyjnie.

Czy PPR w Poznaniu stworzyła autentyczny ruch oporu? Niewiele wiadomo na ten temat, wręcz kraja złożył anegdota, że w Poznańskim „partyzantka była zakażana”.

Partyzantki nie było, bo nie było po temu warunków. Ale powstał silny ruch oporu i to głównie zorganizowany i kierowany przez komunistów, przez robotników. Już wspominałem, że nie można było liczyć na inteligencję, na kler, na mieszczaństwo — bo tych warstw praktycznie nie było w Poznaniu wcielonym do Rzeszy i w jednej trzeciej z mieszkał przez Niemców. Za to polscy robotnicy, a także jeńcy francuscy, którzy się tu znaleźli na przymusowych robotach, podejmowali zorganizowane akcje dywersyjno-sabotażowe przez cały okres okupacji. Z natury rzeczy mało o tym wiadomo, bo akcje były dokonywane w najściślejszej tajemnicy, tak, aby ich skutki nie od razu były widoczne, by nie można było ustalić sprawców oraz miejsce sabotażu. Pamiętam bodaj najwięcej, sam w niej brałem udział jako robotnik w „Cegielskim” (wówczas Deutsche Waffen und Munitions Werke). Na Wielkanoc 1944 roku alianci zbombardowali zakłady zbrojeniowe na terenie Poznania, zaraz potem Niemcy zapędzili nas do ratowania majątku produkcyjnego. A myśmy przystąpili do demontażu i niszczenia ociałych maszyn; w chaosie, jaki wtedy panował, Niemcy po prostu nie orientowali się w naszych działaniach przez prawie cały

tydzień. Demontowaliśmy zakład w tak zwanych „kolonach” — grupach liczących po 5—7 dywersantów PPR.

Jak i kiedy dostali się w ręce Gestapo zamordowani później w Zabikowie PPR-owcy?

Wyspa nastąpiła w Łodzi. Gestapo znalazło adresy niektórych poznańskich działaczy. Byli trzy fale aresztowań: 17 i 30. maja oraz 13 czerwca. Uwieszono podobno 133 osoby (o tym mówią dokumenty niemieckie). Ja zostałem w porę ostrzeżony i dzięki pomocy towarzyszy przedostałem się do Generalnej Guberni; 27. maja byłem już w Warszawie, a 6 sierpnia w Puławach przywdziałem mundur żołnierza I Armii WP, z którą zaszedłem do Berlina i aż do Łaby.

Mimo tej wpadki PPR w Poznaniu nie przestała istnieć. Aresztowani — zresztą często nie będący członkami partii — mimo tortur im zadawanych nie zdradzili następnych towarzyszy. Niektórzy zmarli w śledztwie. Innych wywieziono do obozów koncentracyjnych. Zasiłki jedenastu rozstrzelano w Zabikowie 13. sierpnia.

Nie zginęli na darmo. Kiedy następnej wiosny w wolnym Poznaniu umacniała się władza ludowa, miała silną robotniczą bazę. Bazę w dużej części wyrosła w latach wojny, dzięki bohaterskiej postawie tych jedenastu i wielu innych działaczy komunistycznych, którzy nie ulegli się hitlerowskiemu terrorowi, słowem i czynem zachęcali do walki z okupantem, rozniecali w wyobraźni współtowarzyszy wizerunek Polski sprawiedliwej.

Rozmawiał  
TOMASZ TALARCZYK

Z reguły są eleganccy, elokwentni, łatwo nawiązują kontakty, zjednują sobie przyjaciół. Są tacy jak Piotr, albo jak Jacek. Piotra zatrzymano w czerwcu ubiegłego roku w Poznaniu. Do tego czasu „obkolewał” pół Polski, poszukiwany był między innymi przez milicję zakupiłaś i wrocławską. Radził sobie w życiu prosto — miłą aparycją i wdziękiem zjednywał młode, mająte panie, a po krótkiej znajomości opuszczał je wraz z tym, co wpadło mu w ręce — biżuteria, zegarki, odzież. Wyjeżdżał, by po tygodniu, dwóch, poznać kolejną damę serca i obdarować ją błyskotkami, zabranymi poprzedniej. Wkrótce odbierał je sobie z nadwyżką, podbił kolejną naiwną i tak w koło.

Jacka zatrzymano też w Poznaniu, też po serii „gościnnych występów” w różnych miejscowościach kraju. Wiele było w rozmaite postaci, udowodniono mu dokonanie ponad stu różnych przestępstw i przywłaszczenie mienia wartości prawie miliona złotych. W Poznaniu wystąpił w charakterze pomocnika rozmówcy, Poznań starszego mężczyznę, pomagał mu prze-

treść i do kolejnego łatwego wiernego udawał się już z wiadomością o przydziale samochodu, który chce odsprzedać. Kasował pieniądze, szedł do następnego.

W pewnym momencie każdemu przestępcy grunt zaczyna się palić pod nogami. Również pan Leszek stracił początkowy impet, z większym sceptycyzmem zaczął reagować na jego coraz to nowe oferty, zgłosił się pierwszy niecierpliwie molestujący go o dostarczenie obiecanych dóbr, wnet też pierwszy domagający się zwrotu pieniędzy skierował do sądu powództwa cywilne. Młody rolnik oszukiwał już teraz jednych, by spłacić drugich, szczególnie niecierpliwemu oddał swoją starą „Mazdę”, innym obiecał zwrot niefortunnie zainwestowanej gotówki po sprzedaży ponad stu swych świń, choć miał tylko jedną i to uzyskaną od kogoś, komu nie starczyło na zaliczkę na zakup ciagnika.

O tym, że L. Szafranowski nie potrafił już żyć bez oszustw, matactw i obietnic bez pokrycia świadczy fakt, iż nawet w czasie pobytu w sądzie (przy okazji toczących się przeciwko niemu postępowań cywilnych) wyłudził 50 000 złotych od kobiety, której obiecał pomoc w zwolnieniu brata z aresztu tymczasowego. Gdy sam do niego w końcu trafił — postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Kaliszu — jeszcze kłamał, Pisał wnioski o uchylenie sankcji, motywując je koniecznością prac polowych, kontrak-

tacjami. W rzeczywistości okazało się, że prowadził upadające gospodarstwo, a kontraktów nie podpisywano z nim od roku 1983, gdy to nie wywiązał się z poprzednich.

Wyrok w tej sprawie — jak zaznaczono na początku — już zapadł; ostatecznie L. Szafranowskiemu udowodniono i osądzono go za zagarnięcie około 3 milionów złotych — zarzut opiewał na kwotę ponad 4,5 miliona. Trudno na marginesie oprzeć się przekonaniu, że ludzka łatwowierność nie zna chyba granic. Inwestuje się niejednokrotnie do robek całego życia w złudny interes, zawierza się ludziom przypadkowo napotkanym, liczy się na cuda — na możliwość pozornie łatwego zaoszczędzenia kilku czy kilkudziesięciu tysięcy.

Najwznych nie sieją — sami się rodzą. A podobni L. Szafranowskiemu — choć sami muszą to odpokutować — nadają mrzonkom wymiar smutnej rzeczywistości.

JACEK KORNASZEWSKI

\* Imię i nazwisko oszustu zostało zmienione. Wyrok w jego sprawie nie został objęty postanowieniami ustawy amnestyjnej. Rewizję zapowiedzieli zarówno obrońcy, jak i prokuratura.



(PAP) Konsultacja założeń CPR na 1985 r. jest trzecią tego typu społeczną dyskusją nad planami. Pierwsza odbyła się w 1982 r. i dotyczyła wariantów NPSG na lata 1983—85, druga w ubr. — założeń CPR na 1984 r. Istnieją niewątpliwie pewne doświadczenia w konsultowaniu, które zostały uwzględnione w praktyce. Czego zatem oczekuje centralny planista po dyskusji nad założeniami CPR — 1985 r.? — Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do pierwszego zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Franciszka Kubiechka:

Najbardziej liczymy na to, że nasze założenia staną się inspiracją do rozpoczęcia prac planistycznych w samych przedsiębiorstwach. Naszą intencją jest bowiem, aby konsultacje toczyły się w kraju na dwóch płaszczyznach: w relacji rząd — społeczeństwo (nad założeniami CPR) oraz w relacji pracownicy — dyrekcja — samorząd pracowniczy (nad planami zakładów pracy). Tak rozumiana dyskusja jest ważna co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze,

## Nad założeniami CPR'1985

### Plan przedsiębiorstw podstawą planu centralnego

załoga będzie mogła się odnieść do wizji — nakreślonej przez swoje kierownictwo — zadań społeczno-gospodarczych zakładu. Po drugie, pracownikowi będzie łatwiej wypowiadać się o planie centralnym, gdy pozna uwarunkowania planu przedsiębiorstwa i odwrotnie. Dlatego tak bardzo ważna jest synchronizacja konsultacji.

Pytanie w sierpniu przedsiębiorstw o plan nie uważam za rzecz nierealną. Przecież w warunkach samodzielności działania przedsiębiorstw, planowanie jest ich wewnętrzną potrzebą. Trudno nawet byłoby pozytywnie ocenić kierownictwo zakładu, jeżeli działa w oparciu o szczerkowe ustalenia. Ponieważ do opracowania planu należy się przygotować wcześniej, dlatego w tym roku już w lipcu rząd przedstawił do konsulta-

cji założenia, a wraz z nimi szereg informacji, np. na temat zamówień rządowych i programów operacyjnych.

Sądźmy też, że w trakcie dyskusji zostaną postawione — i doczekają się odpowiedzi — pytania tzw. trudne, wykraczające nawet poza horyzont czasu CPR. Np. w sferze produkcji materialnej w zasadzie nie nastąpi w przyszłym roku przyrost zatrudnienia. Aby nastąpił wzrost produkcji, trzeba sięgać po rezerwy głębsze. Jedną z nich jest ogromne marnotrawstwo czasu pracy. Wynika ono najczęściej z powodu złej organizacji pracy. U kogo szukać pomocy? Z pewnością w własnej kadry kierowniczej, ale jeśli ona nie umie jeszcze sprostać problemom organizacji, można sięgać po fachowców z TNOiK, NOT, PTE, przedsiębiorstw i biur

konsultacyjnych.

Innym, niezwykle trudnym zadaniem do rozwiązania jest znalezienie przez zakłady pracy sposobu oszczędności surowców i materiałów. Jeszcze 3—4 lata wzrost ich dostaw będzie wynosił (średnio) za ledwie około 2 procent, później około 1,5 procent przy czym w niektórych ich rodzajach już dzisiaj przyrost jest zerowy. Jeszcze wiele osób się oburza, że przyrost produkcji musi w połowie wynikać z oszczędności, ale za kilka lat 2/3 przyrostu będzie musiał nastąpić tą drogą. Czy jest to możliwe? Tak, przecież inni to osiągała.

Dróg wyjścia może być wiele, najważniejsze jest natomiast doskonalenie — pod tym właśnie kątem — konstrukcji i technologii. Nowa ustawa o wynalazczości i racjonalizacji oraz rozporządzenie Rady Ministrów — podnoszące stawki za wnioski racjonalizatorskie — stworzyły szanse na odrodzenie ruchu usprawnień technicznych. Mam nadzieję, że i ten watek zostanie wydobyty i mocno zaakcentowany w trakcie dyskusji nad założeniami CPR — 1985 r.

## "New York Times" o Polsce

### Opozycja polityczna znajduje się w rozsypce

(PAP) W artykule o sytuacji w Polsce „New York Times” pisze, że opozycja polityczna jest rozbita i w rozsypce, i stwierdza, iż jednym z powodów tego stanu rzeczy jest zmiana klimatu politycznego w kraju. Klimat obecny nie sprzyja nawoływaniu do walki opozycyjnej.

Dziennik podkreśla, że w miarę jak władze polskie wykonują postanowienia ustawy o powszechnej amnestii, coraz trudniej jest opozycji organizować się i przywracać swoje szeregi.

Opozycja utraciła swój zasadniczy atut propagandowy: rząd zwolnił skazanych za przestępstwa z pobudek politycznych — pisze „New York Times”.

Dziennik stwierdza, iż ci, którzy skorzystali z amnestii i są na wolności, rozmawiając na temat przyszłej działalności politycznej spotykają się wśród rozmówców z objawami apatii i zniechęcenia. „New York Times” podkreśla, iż rząd polski wyraża nadzieję, że niechęć do wzniecania zamieszek i niepokoju, pe-

wien postęp w głównych działach gospodarki narodowej, powstrzymają zwolnionych od ponownego rozpoczęcia działalności opozycyjnej. Rząd polski wyraża nadzieję, iż rozwój sytuacji w kraju osiągnął taki moment, iż opozycja polityczna nie musi być fizycznie izolowana, aczkolwiek rząd nie pozwoli na organizowanie działań mogących mu zagrozić.

Powołując się na prasę polską dziennik pisze, iż pluralizm w ruchu związkowym w takiej postaci do jakiej dąży działacze byłej „solidarności”, jest czystą iluzją. „New York Times” zauważa, iż rzeczywistość wydaje się, że działacze korzystający z amnestii i przebywający na wolności obracają się w świecie pewnych złudzeń. Dodaje zarazem, że u niektórych zwolnionych początkowa euforia ustąpiła miejsca pewnemu otręźwieniu i z ich wypowiedzi wynika, że zdają sobie sprawę, iż po tak długiej izolacji i oderwaniu od rzeczywistości muszą przede wszystkim przywrócić do życia głosy innych ludzi.

## Odpowiedź K. Czernienki dla S. McBride'a

(PAP) Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Konstantin Czernienko odpowiedział na list Seana McBride'a, irlandzkiego działacza społecznego, laureata Leninowskiej Nagrody za Utrwalenie Pokoju i pokojowej Nagrody Nobla. W liście tym S. McBride przedstawił kilka idei dotyczących rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich w celu doprowadzenia do powszechnego i cał-

kowitego rozbrojenia. Nawiązując do propozycji rokowań ZSRR — USA, K. Czernienko przypominał, że wszystkie praktyczne poczynania administracji USA są w sprzeczności z tym, co się mówi o dążeniu do rokowań, do polepszenia stosunków. Ze swej strony nieraz podkreślaliśmy — dodał przywódca radziecki — że pragniemy dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

## Wicepremier Kanady postuluje zmianę doktryny NATO

(PAP) Jak donoszą z Ottawy, wicepremier i minister spraw zagranicznych Kanady Jean Chretien oświadczył, że Pakt Północnoatlantycki powinien ponieść doktryny dopuszczającej możliwość, iż

kraje tego bloku pierwsze użyją broni jądrowej.

Chretien powiedział, że „Kanada powinna głosować w NATO i w Organizacji Narodów Zjednoczonych przeciwko polityce użycia pierwszemu broni jądrowej”.

## Delegacja Polski gości w Ekwadorze

(PAP) Przebywająca w Ekwadorze delegacja Polski pod przewodnictwem sekretarza Rady Państwa PRL, Jerzego Szymanka przeprowadziła rozmowę z wiceprezydentem Republiki Blasco Penaherrera. Przedmiotem rozmów był aktualny stan stosunków dwustronnych i perspektywy ich rozwoju. Wysoko oceniono udział specjalistów polskich w rekonstrukcji zabytków w stolicy państwa, Quito. Jak podkreślił wiceprezydent, Ekwador jest zainteresowany rozszerzeniem stosunków z Polską zarówno na płaszczyźnie politycznej jak i gospodarczej oraz kulturalnej. Delegacja PRL brała udział w uroczystości zaprzeczenia nazizmu, w której uczestniczył także prezydent Ekwadoru, Leon Febres Cordero.

## R. Reagan chce ośmieszyć W. Mondale'a

(PAP) Prezydent USA, Ronald Reagan wygłosił w sobotę w Santa Barbara, gdzie spędza swój urlop, przemówienie radiowe, w którym zaatakował Waltera Mondale'a kandydata Partii Demokratycznej na prezydenta. R. Reagan starał się ośmieszyć „no wy realizm” polityczny partii demokratów.

## Plany CIA

(PAP) Przywódca nikaraguański Daniel Ortega w wywiadzie dla dziennika „Washington Post” zakomunikował, że istnieje plan zamordowania czołowych rewolucjonistów nikaraguańskich przez CIA przed wyborami prezydenckimi w Nikaragui.

## W Indiach antyfeminiści górą

(PAP) Zmuszenie żony do wypełniania obowiązków matelnych, a szczególnie do współżycia seksualnego, nie jest zamachem na wolność osobistą, zagwarantowaną w konstytucji. Taki wyrok wydał indyjski Federalny Sąd Najwyższy, kładąc tym samym kres długiemu sporowi prawnemu.

Jak pisze AFP, poprzednio sąd stanu Andra Pradesh przyznał rację znanej aktorce in-

dyjskiej, która odmówiła powrotu do swego męża, bowiem uważała, iż zmuszenie jej do współżycia seksualnego jest „aktem barbarzyńskim”.

Indyjski kodeks cywilny, wprowadzony w 1954 roku, rozdzielił kontrowersje, ponieważ próbuje zharmonizować zwyczaje i tradycje różnych wspólnot i religii z powszechnie przyjętymi zasadami prawnymi.

## ESTRADA

### Popisowa lekcja rocka

riery TSA w Albionie (a tak by to m. in. w czasie tegorocznej „Rock Areny”) albo są głusi, albo nie wiedzą co mówią.

Kwintet Anglików dał lekcję „ciężkiego, metalicznego” rocka na poziomie znanym dotychczas w Poznaniu jedynie z nagrań. Oczywiście tych najlepszych, zagranicznych. Wysokiej miary, umiejętność warsztatowa muzyków „Iron Meiden” to nazwa średniowiecznego narzędzia (tor tur), ich inwencja kompozytorska i żywiołowość interpretacji, na doskonałe zharmonizowane, pełne brzmienie instrumentów, interesująco stapiające się z no-

## Zbrojne zamachy separatystów w Sri Lance

(PAP) Dalsze dwie osoby po niosły w niedzielę śmierć w wyniku akcji terrorystycznych podejmowanych przez bojówki separatystów tamilijskich w Sri Lance. Według agencji zachodnich, akcje te, polegające m.in. na minowaniu dróg i podkładaniu bomb w budynkach rządowych, spowodowały tylko w ostatnich

dniach śmierć około 40 osób w tym kilku policjantów i żołnierzy.

Wobec nieustającej fali przemocy ze strony separatystów oraz kontrakcji sił bezpieczeństwa, b. premier Sri Lanki, Siringa Bandanaraike wezwał prezydenta Juliusa Jaywardena do rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów.

## Co z tą tuszą?

(PAP) Do interesujących wniosków doszła grupa lekarzy norweskich, badających statystycznie zależność między tuszą i wzrostem ludzi, a śmiertelnością. Okazało się bowiem (na podstawie danych obejmujących prawie połowę całej ludności Norwegii), że otyłość jest znacznie mniej niebezpieczna dla życia i zdrowia, niż chudość, po drugiej zaś — wysocy żyją prze-

ciężnie o wiele dłużej niż nieszczęśliwcy. Przykładowo, w grupie mężczyzn w wieku 55 — 59 lat stwierdzono dwukrotnie mniejszą śmiertelność wśród osób o wzroście 185 — 189 cm niż w przypadku wzrostu od 155 do 159 cm.

Podobna prawidłowość została skonstatowana w odniesieniu do odchyleń od idealnej wagi ciała — na korzyść osób otyłych.

## Ptaki z Antarktyki masowo giną w Australii

(PAP) Jak podali ornitolodzy z Perth, morskie ptaki z Antarktyki giną tysiącami u zachodnich wybrzeży Australii, gdyż zostały zaskoczone przez gwałtowne i nieoczekiwane zimowe wiatry.

Według ornitologów jest to największa klęska, jaka dotknęła kiedykolwiek morskie ptactwo. Siła wiatru była tak wielka, iż uniosła ptaki na 2

tysiące kilometrów od ich siedlisk na lawicach lodowych. Ptaki zbyt osłabione, aby móc dalej lecieć, często ginęły rozbijając się na ziemi w pobliżu miasta Perth.

Jak podaje Agencja France Presse, w Australii zachodniej powołano specjalne jednostki, które mają za zadanie tłumaczyć mieszkańcom tych regionów, jak najszybciej ratować ocalałe ptaki.

## Watykan nie zezwala duchownym w Nikaragui być ministrami

(PAP) Związane z pewnymi inicjatywami mediacyjnymi, nikłe nadzieje na znalezienie kompromisu w stale zaostrzającym się sporze między Stolicą Apostolską a tą częścią duchowieństwa katolickiego w Nikaragui, która aktywnie popiera rząd sandinistów, zmalały jeszcze bardziej wskutek zajęcia przez Watykan „kategorycznego” stanowiska w sprawie księży pełniących funkcje ministerialne w Nikaragui. Watykański urząd prasowy ogłosił 10 bm. komunikat, w którym Stolica Apostolska wysuwa wobec trzech ministrów rządu nikaraguańskiego, będących duchownymi katolickimi, swego rodzaju ultimatum. Dziennikarze akredytowani przy watykańskim biurze prasowym, wśród nich korespondenci włoskich agencji prasowych, zinterpetowali komunikat, jako żądanie Watykanu, aby duchowni ci ustąpili ze stanowisk ministrów.

Konkretnie chodzi o Fernandiego Cardenala, jezuitę, który oficjalnie i kategorycznie,

jest ministrem oświaty, jego brata, Ernesto Cardenala, księdza i członka Zakonu Trapiistów, który jako poeta i intelektualista cieszący się znaczącym autorytetem w swym kraju i w całej Ameryce Środkowej objął stanowisko ministra kultury oraz o nikaraguańskie go ministra spraw zagranicznych, również księdza i zakonnika, Miguela d'Escoto.

Stanowisko zajęte przez Watykan nie jest, oczywiście, skoczkiem. Już od paru lat Stolica Apostolska wypowiada się przeciwko pozostawianiu księży katolickich na stanowiskach ministrów rządu sandynistów. W marcu ub. roku, po wylądowaniu w Managui, Jan Paweł II zwrócił się surowo do kłęczącego przed nim na lotnisku Ernesto Cardenala, aby „uregulował” stosunki z Kościołem. Po raz pierwszy jednak Stolica Apostolska wyraża swe stanowisko w sprawie księży — ministrow w sposób tak formalny i kategoryczny.



Kaliskie

# Mikroprocesorowy system w przeboju z Jarocina

Jarocińska Fabryka Obrabiarek „Jafo” w Jarocinie systematycznie zwiększa zakres produkcji eksportowej. Osiągnęła ona w tym roku 73 procent, natomiast w przyszłym roku zbliży się do granicy 80 procent ogólnej wartości produkcji.

Jest to możliwe dzięki stałej modernizacji parku maszynowego i doskonaleniu konstrukcji eksportowanych frezarek, których odbiorcą są m.in.: ZSRR, Iran, RFN, Holandia, Szwecja, Wielka Brytania, Czechosłowacja, Węgry i Bułgaria.

W porównaniu do 1980 roku znaczne zmiany uległy

kierunki eksportu. Zmalały do stawy do Włoch, Francji, Norwegii i Kanady. Wypadły z portfela zamówień Stany Zjednoczone i Szwajcaria. Pozyskano w zamian innych liczących się odbiorców takich jak ZSRR i Iran.

W przygotowaniu, z myślą o eksporcie jest nowa konstrukcja frezarki uniwersalnej z mikroprocesorowym systemem sterowania numerycznego. Znajdzie się ona w ofercie „Jafo”, w przyszłym roku. Celem zintensyfikowania eksportu podejmuje się liczne działania akwizycyjne. Przynosi to konkretne rezultaty w postaci wzrostu zamówień eksportowych. (msj)

Krytycznym okiem

## Góry cementu nie widać nad Prosną

Podobno Polska nie ropy, a cementem stoi. Przynajmniej w minionych dwóch latach, bo bywały już okresy, kiedy ten niezbędny w budownictwie materiał był dla zwykłego zjadacza chleba normalnie niedostępny.

Tymczasem w Kaliszu i w pobliskich gminach cementu brakuje, choć cementownia w Chelmie z powodu nadprodukcji cementu zawarła dodatkowy kontrakt eksportowy, gdyż na rodzimym rynku brakuje już ponoć chętnych.

Dlaczego więc brakuje cementu w magazynach gminnych spółdzielni? Od dłuższego czasu mówi się o „górach” cementu i zawałonych silosach producentów. Krąży też pogłoski, że cement... podróżuje. Może lepiej przypatrzeć się kosztom jego produkcji i ograniczyć marnotrawstwo? (msj)

## Po jednym głębszym i... w drogę

Pilskie drogi stanowiące ważną część szlaki tranzytowego, w sezonie wakacyjno-urlopowym są areną ludzkich tragedii. W czerwcu i lipcu na pilskich drogach wydarzyło się prawie o jedną trzecią wypadków mniej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Tym razem zanotowano pięć osób zabitych i zamiast ubiegłorocznego 116 ran, w tym roku było ich 90.

Jest lepiej, lecz niepokoją stałe te same przyczyny. Należy do nich niezmiennie stan nieatrakcyjny kierowców, nadmierne prędkości i wymuszanie pierwszeństwa przejazdu. (jot)

## „Duży-Lotek”

LOSOWANIE I

12, 15, 16, 23, 25, 29, dod. 32

LOSOWANIE II

2, 7, 15, 32, 34, 35

Poznańskie

## Strażacy zapowiadają wyprawę po... złoto

Rzadko się zdarza, by na centralnej imprezie gromadzącej najlepszych z najlepszych aż dwie czołowe lokaty zdobywali reprezentanci jednej gminy. A takiego właśnie wyczynu dokonali drużyny strażackie z gminy Krzykosy. Bronili one kilka dni temu barw województwa poznańskiego na VI Krajowych Zawodach Sportowo-Pozarniczych, które w pierwszym tygodniu sierpnia rozgrywane były w Białymstoku.

Każda konkurencja wymagała dużej zreczności i sprawności oraz dobrego wyszkolenia bojowego. Rywalizacja była emocjonująca i pasjonująca, gdyż rywale prezentowali wyrównany poziom. Ostatecznie duży sukces odniosła męska sekcja OSP z Pieczkowa, uzyskując wicemistrzostwo Polski i ustępując jedynie strażakom z Kościana (Leszczyńskie). Drugą ekipę z gminy Krzykosy stanowiła żeńska sekcja z Murzowa Lesnego, której siódme miejsce także jest osiągnięciem.

O malej gminie z Poznańskiego stało się więc głośno w kraju. Bo już dawno nie było podobnego przypadku w ogólnopolskich zawodach strażackich. To duży powód do satysfakcji dla licznych gromad społecznych krzykowskich. Mogą być dumni z pięknych sukcesów i srebrnych medali strażaków z Pieczkowa, którzy zapowiedzieli w przyszłym roku wyprawę po złoto. (bop)

## Akademia i konferencja

Konińscy energetycy będą gośćmi centralnych uroczystości z okazji brązowego świąta, obchodzonego w pierwszą niedzielę września. W Zespole Elektrycznym PAK działa komitet przygotowujący uroczystą akademię imprezy sportowo-rekreacyjnej oraz konferencję naukową na temat modernizacji urządzeń energetycznych. (bej)

## Wkrótce wielki finał



Leszno przygotowuje się do przyjęcia zawodników i kibiców którzy przyjadą za kilka dni na Drużynowe Mistrzostwa Świata na Żużlu. Na zdjęciu: kolorowa reklama zawodów w witrynie jednego ze sklepów na Ryнку.

Fot. „Głos” — R. Królak

Leszczyńskie

## Tylko w upały imprezy w nowej hali sportowej?

Budowa hali sportowo-widowskiej w Lesznie ciągnie się już od 7 lat. Jest to czas wystarczający na postawienie o wiele większej inwestycji. Ale ta budowa nie miała szczęścia. Nie korzystając z żadnych priorytetów. Jest po prostu „spadkiem” po Centralnych Dożynkach, które odbyły się w Lesznie w 1977 roku. Zmieniał się wykonawcy, wprowadzano zmiany w dokumentacji, wyznaczano też kolejne terminy zakończenia prac.

W ubiegłym roku — zastępca dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Lesznie — Stanisław Kania jako termin zakończenia prac podał połowę lipca br. Termin minął, a na budowie nadal trwają prace.

Jakie więc są powody przedłużania się budowy — pytały dyrektor leszczyńskiego WPBK — Leonarda Janiaka.

— Nie jesteśmy na tej budowie jedynym wykonawcą. Są tam zaangażowane także inne przedsiębiorstwa, między innymi poznański „Elektromontaż”, Spółdzielnia „Elwag”, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic, także w charakterze naszego

podwykonawcy zielonogórski „Zin stal”. Na wydłużenie się terminu zakończenia robót przez nasze przedsiębiorstwo wpłynęło przynajmniej kilka ważkich powodów. Mamy poważne kłopoty z zatrudnieniem. Od kilku lat załoga maleje. Borykamy się z brakiem farb i lakierów, a tych na tej budowie potrzebujemy ponad 2 tony. Naszemu przedsiębiorstwu zwiększono również zakres robót, szczególnie w wykonaniu aranżacji wnętrza. Zamiarujemy, pomimo trudności, zakończyć wszystkie przynależne nam roboty do końca września bieżącego roku. Obiekt będzie jednak pozbawiony ogrzewania, bo nikt jeszcze nie rozpoczął budowy węzła ciepłowniczego. Brakować będzie wentylacji, bo nie jest gotowa stacja wentylatorowa oraz przewody wentylacyjne. Jeśli szybko nie nadejdą lampy, to nie będzie również oświetlenia wymaganego w tego typu obiektach.

Tyle dyrektor WPBK, Hala otworzy więc swoje podboje, ale niemal natychmiast potem trzeba ją będzie zamknąć dla dokonania pozostałych robót.

Będzie to chyba jedyny w świecie zamknięty obiekt sportowy, w którym imprezy będą się mogły odbywać w lecie i to w dodatku przy niezbyt wysokich temperaturach. (ar)

## Rockowe spotkanie

Podobnie jak przed rokami Gminny Ośrodek Kultury w Przedczu (Konińskie) organizuje przegląd zespołów młodzieżowych z terenu województwa. Pierwszy koncert rozpocznie się 18 sierpnia o godzinie 17, drugi w dniu następnym o godzinie 14. Organizatorzy oczekują na zgłoszenia do chwili rozpoczęcia imprezy. Można je również nadsłać na adres — GOK, Przedecz, ulica Zamkowa. (les)

## Śmierć

### pod kołami „Jelcza”

Do tragicznego wypadku doszło w minioną sobotę w Licheniu Starym w gminie Ślesin. Na waską, zatłoczoną szosą weszła nagle 76-letnia Zofia L. Kierowca samochodu ciężarowego marki „Jelcz” nie zdążyła już zahamować i kołami znalazła się pod kołami wozu ponosząc śmierć na miejscu. (ap)

Konińskie

## Bilans na plus najstarszego hufca

Spośród ośmiu hufców działających w Konińskim najstarszy Ochocki Hufiec Pracy działa od 15 lat w Fabryce Urządzeń Górniczych Odkrywkowych w Koninie. Pierwszy zaciąg stanowiło 85 chłopców. Kilku z nich do dzisiaj pracuje w fabryce, a jeden z pierwszych absolwentów — Jan Wrąbel należy do przodujących fachowców FUGO.

Ponad 1100 osób zdobyło zawód w tym hufcu, zasilającym fabrykę w wykwalifikowane kadry tokarzy, modelarzy, ślusarzy i spawaczy. Obecnie w hufcu uczy się zawodu i życia 60 osób.

Dawni i obecni junacy spotkali się niedawno z okazji 15-lecia OHP, wspominając nie tylko okres nauki, ale także wykonywania różnych czynności społecznych, choćby przy budowie konińskiego stadionu, amfiteatru, placów zabaw, zakładowego ośrodka wypoczynkowego w Mikorzynie.

Obecnie w 8 hufcach w Konińskim skupionych jest 340 junaków. Są dziewczęce hufce przy szpitalach w Koninie i Kole oraz przy większych zakładach Turku, Konina i Kola. Wkrótce mają ruszyć dwa kolejne hufce w Słupcy i Turku. (bej)

Pilskie

## Młodzieżowy wiek zagrody krajoznawczej

Tyle ciekawego dzieje się w Młodzieżowej Zagrodzie Krajoznawczej w Radolinku nad Notecią. że każdy list zasłużonego gospodarza — Czesława Białasa zawiera po kilka stron.

W czerwcu członkowie Towarzystwa Przyjaciół Zagrody uczestniczyli w IX ogólnopolskim rajdzie, którego meta tras samochodowych, motorowych i kolarskich znajdowała się właśnie w Radolinku. Bardzo pomogli towarzystwu członkowie LOK-u w Czarnikowie, przeprowadzając konkurencje sportów obrotowych.

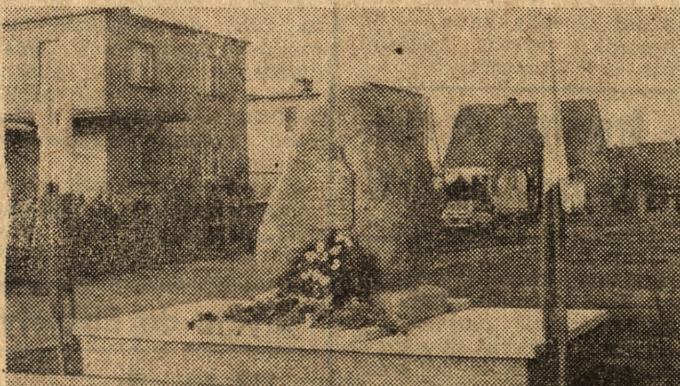
Później Czesław Białas uczestniczył w tradycyjnym rajdzie „Szlakiem Zdobywców Wąlu Pomorskiego”, spotykając się z 14 grupami. Opowiadał im o boju szlaku, który przez wiele lat poznawał, podróżując sławną dwukółką. W samym zaś Radolinku gościła grupa członków ZSMP. Być może w następnym już roku młodzieżowa zagroda znajdzie się na szlaku

wszystkich grup turystycznych.

Ale największym wydarzeniem było walne zebranie przyjaźni młodzieżowej zagrody, prowadzone przez Edmunda Brucha, I sekretarza Komitetu Dzielnicy Poznań — Nowe Miasto, wielkiego przyjaciela zagrody, jeszcze z czasów gdy przewodniczył wielkopolskiej organizacji ZMS. Podsumowano 16-letni dorobek zagrody, wysoko oceniając zbiory turystyczne, udział w 20 wycieczkach autokarowych, zorganizowanie mety dziewięciu rajdów, zagospodarowanie terenów przyzagrodowych. Przeprowadzono społecznie ponad 22 000 godzin.

Obecnie towarzystwo skupia 70 członków — mieszkańców Radolinka, Trzcianki, Piły i innych miejscowości województwa pilskiego, a także Poznania. Ale nie tylko ich. C. Białas serdecznie zaprasza w gościnne progi zagrody po wypocinek i relaks (bej)

## Obelisk pianisty w Obornikach



Widoczna na zdjęciu ulica Obornik od roku nosi imię wielkiego patrioty, kompozytora i pianisty Ignacego Paderewskiego. Przy tej ulicy został w bieżącym roku odsłonięty obelisk z tablicą upamiętniającą powitanie I. Paderewskiego w grudniu 1918 roku na obornickim dworcu kolejowym w drodze do Poznania. Prowokacje pruskiej policji podczas jego pobytu w Poznaniu wywołały wybuch zwycięskiego powstania Polaków. (zk)

Fot. — Zdzisław Prochowski

|                |                    |
|----------------|--------------------|
| SIERPIEN<br>13 | Diany,<br>Hipolita |
| Poniedziałek   | Słońce: 5.30—20.23 |

## TEATRY

Przerwa urlopową

## KINA

CHODZIEŻ Notec: „Nosferatu wampir” (RFN)

GNIEZNO Lech: „Walka o ogień” (kanad.); Polonia: „Tom Horn” (amer.)

JAROCIN: „Duch” (amer.), „Jak rozpetalam II wojnę światową” cz. II (pol.)

KALISZ Kosmos: „Niebiańskie dni” (amer.); Oaza: „Długowieczna rodzinna” (jug.), „Świąteczne przygody skrzatów” (pol.); Syrena: „Poszukiwanie zaginionej arki” (amer.), „Krzyk” (pol.)

KOŚCIAN: „Violette i Franco” (fr.);

KROTOSZYN: „Na granicy” (amer.), „Historia żółtej ciemki” (pol.)

LESZNO Panorama: „Ja cię trzy mam, tym mnie trzymasz za brodkę” (fr.)

NOWY TOMYŚL: „Milczący wspólnik” (kanad.)

PLESZEW: „Seksmisja” (pol.), „Zemsta różowej pantery” (ang.)

PNIEWY: „Idealna para” (amer.)

SZAMOTULY: „Zwariowana rodzinna” (jug.)

TRZCIANKA: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.), „Wyprawa po złote włosy” (czech.)

WRONKI: „39 stopni” (ang.)

## RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 12.30 — Muzyka folklorem malowana; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 16.15 — Bank przebojów; 18.15 — Jazz i piosenka; 20.10 — Koncert życzeń; 21.05 — Kronika sportowa; 23.10 — Panorama świata;

Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.05 — Naszym zdanem; 10 — Godzina melomana; 13.30 — Album operowy; 15.10 — Ze skarbicy pieśni polskiej; 18.30 — Klub Stereo; 19.30 — Wieczór w filharmonii; 21.40 — Studio Form Dokumentalnych; 0.45 — Miniatura literacka;

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.10, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Jazzowe wakacje; 14 — Lato w filharmonii; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21 — Trzy kwadransy jazzu; 22.15 — Jazz Carl Bley; 23 — Zapraszamy do Trójki;

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — „Pierwszy rok życia”; 11 — Twoje książki proszą o głos; 13.30 — Rozgłoszenia Harcerska; 16.05 — Leksykon lekkiej muzyki; 18 — Radiowy poradnik językowy; 19.40 —

Ogrody i parki świata; 23 — Czołowiek i nauka; 23.30 — Muzykoterapia;

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — „Za Odrą i Nysą”; 17.55 — „Na piłkarskim targu”; 18 — M. Ravel i jego sztuka;

## TELEWIZJA

### PROGRAM 1

17.20 — DT — Wiadomości; 17.30 — „Jeleń szlachetny” — film przyrodniczy prod. bułgarskiej;

17.45 — Telewizyjny Informator Wdawniczy;

18.00 — Piosenki na lato; 18.20 — Miedzy polem a stołem;

19.00 — Dobranoc; 19.10 — Konto „M”;

19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka;

20.15 — Teatr Telewizji Jerzy

Broszkiewicz — „Imiona władzy” reż. — Jan Klemens. wyst.: Bernard Krawczyk, Zbigniew Lera

czek Mieczysław Łacki, Zbigniew Filary i inni

22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84;

22.20 — W jakim miejscu jesteśmy — spotkanie przewodniczących ogólnopolskich federacji związków zawodowych;

22.45 — Kontakty; 23.15 — Dt — 24 godziny.

### PROGRAM 2

18.30 — Teleskop;

19.05 — Portrety 40-lecia: Edward Osóbka-Morawski;

19.20 — Przeboje „Dwójki” na lato;

19.30 — Dziennik;

20.00 — Kalendarz historyczny;

20.15 — „Gwiazdy areny”;

21.05 — Rozmowa na życzenie;

21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;

21.30 — Gość letniego studia „Dwójki”;

21.45 — „Świat wokół nas”;

22.15 — Literatura i ekran — „Pod gruszą” film fabularny prod. NRD.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;

KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68

PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.



## TASS o rocznicy układu ZSRR-RFN

## Bonn realizuje militarystyczny kurs administracji R. Reagana

(PAP) W artykule poświęconym 14 rocznicy podpisania 12 sierpnia 1970 r. w Moskwie układu między ZSRR a RFN, korespondent agencji TASS Władimir Sierow pisze z Bonn, że układ ten nie tylko stanowi ważny etap na drodze do normalizacji stosunków między oboma państwami, ale stał się też silnym bodźcem dla procesu odprężenia międzynarodowego w świecie. Dalszym ważnym etapem tego procesu były układy między RFN a Polską i Czechosłowacją, zaś jego twierdzeniem stało się podписание Aktu Końcowego Konferencji w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Autor stwierdza jednak, że po dojściu do władzy w Bonn obecnej konserwatywnej koalicji rządowej, stosunki radziecko-zachodniemieckie pogorszyły się, gdyż obecni przywódcy RFN coraz bardziej odstępują zarówno od litery,

jak i ducha układu z ZSRR oraz postępowanie realizują awanturniczy i militarystyczny kurs administracji Reagana. Autor wskazuje na konkretne przejawy działań rządu bońskiego stojących w sprzeczności z tym układem. Wymienia on fakt rozmieszczenia na terytorium RFN nowych amerykańskich rakiet jądrowych pierwszego uderzenia, wymierzonych przeciwko ZSRR i innym państwom socjalistycznym oraz przyjęcia z inicjatywy Bonn decyzji Rady Unii Zachodnioeuropejskiej o zniesieniu ograniczeń na produkowanie w RFN takich rodzajów broni, jak bombyce strategiczne i rakiet dalekiego zasięgu.

Pisze następnie, że obecny rząd konserwatywny w Bonn coraz bardziej stawia pod znakiem zapytania kluczowe postanowienie układu ZSRR-RFN, jakim jest zasada nie- naruszalności granic europejskich.

Świadczy o tym takie fakty, jak decyzja gabinetu bońskiego o wydaniu oficjalnej mapy „Niemiec w granicach z 31 grudnia 1937 r.”, jak też wielokrotne stwierdzenia kanclerza Kohla i innych przywódców bońskich, że „problem niemiecki pozostaje otwarty”, czy wreszcie wypowiedź ministra spraw wewnętrznych Zimmermanna, iż problem zjednoczenia Niemiec obejmuje nie tylko RFN i NRD, ale również terytorium położone po drugiej stronie linii Odry-Nysy.

Autor zwraca uwagę, że ośmielone poparciem Bonn i obecnością amerykańskich „Pershingów” różnego rodzaju organizacje odwetowe, militarystyczne i neofaszyzystowskie, na silną wystąpienia pod hasłem rewizji wyników II wojny światowej i odrodzenia „wielkoniemieckiego Reichu”. Sytuacja ta — stwierdza w zakończeniu autor — budzi niepokój realistycznie myślących kół i demokratycznej społeczności w RFN, zdających sobie sprawę ze skrajnie niebezpiecznych skutków, jakie kurs ten może mieć dla narodów Europy, a w pierwszym rzędzie dla samych Niemiec Zachodnich.

## Podziękowania prezydenta Francji dla K. Czernienki

(PAP) W sobotnim numerze dziennika „Prawda” wydrukowano depesze prezydenta Francji, Francois Mitterranda wystosowaną do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Konstantina Czernienki. W telegramie szef państwa francuskiego podziękował za życzenia przesłane mu z okazji święta narodowego Francji.

## Wzrost cen żywności w Szwecji

(PAP) W Sztokholmie podano oficjalnie do wiadomości, że ceny artykułów żywnościowych w Szwecji wzrosły od 1980 roku przeciętnie o 67 procent. Najbardziej zdrożały wyroby wędliniarskie — o 93,2 procent, mięso — 85,9 procent, sery — 77,5 procent i chleb — 76,8 procent. Najmniej zdrożała kawa — 45,2 procent i wyroby cukiernicze — 40,2 procent.

## Argentyna nie chce ulec żądaniom MFV

(PAP) Jak donoszą z Quito, stolicy Ekwadoru, przebywający tam prezydent Argentyny Raul Alfonsin oświadczył na konferencji prasowej, że jego kraj zamierza spłacić swe dług, sięgające 45 miliardów dolarów, ale nie może uczynić tego przy pomocy środków zaleconych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, ponieważ zastosowanie ich doprowadziłoby do recesji.

Alfonsin potwierdził doniesienia prasowe, iż jego rząd może podpisać wkrótce porozumienie z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, ale dodał, że porozumienie to musi opierać się na propozycjach zgłoszonych przez Argentynę, nie zaś na żądaniach MFV. Szczegółów propozycji MFV nie ujawniono.

Alfonsin który przybył do Quito na uroczystości zaprzysiężenia nowego prezydenta Ekwadoru, Leona Febresa Cordero, powiedział, że poprzednie rządy argentyńskie działające w sposób nieodpowiedzialny zaciągnęły olbrzymie dług i jego kraj płaci obecnie większe odsetki niż jakiegokolwiek inne państwo.

## Inwazja najemników CIA na terytorium Nikaragui

(PAP) Około 1800 najemników CIA wtargnęło na terytorium nikaraguańskiego departamentu Matagalpa, terroryzując miejscową ludność chińską. Jak zakomunikowała rozgłoszająca „Głos Nikaragui”, w rejonie tym stwierdzono też systematyczne naruszanie przestrzeni powietrznej republiki przez obce samoloty, które dokonują zrzutów broni i amunicji dla kontrrewolucjonistów.

Z Managui donoszą również o nowych rozprawach band

somozowców z aktywistami władzy ludowej oraz licznych aktach sabotażu. Kontrrewolucjonisci podpalają państwowe przedsiębiorstwa rolne uprowadzają całe rodziny chłopów do Hondurasu.

Sandinowska Armia Ludowa kontynuuje pomyślnie operacje zbrojne przeciwko somozowcom. W ostatnich 2 miesiącach żołnierze wojsk rządowych zlikwidowali ponad 500 najemników i zdobyli duże ilości broni produkcji amerykańskiej.

## Walka z apartheidem

## Sesja komitetu ONZ

(PAP) W nowojorskiej siedzibie ONZ odbyła się uroczysta sesja specjalnego komitetu ONZ do zwalczania apartheidu poświęcona „międzynarodowemu dniu solidarności z walką kobiet Republiki Południowej Afryki i Namibii przeciwko rasizmowi apartheidu”.

W sesji wzięły udział, oprócz delegacji państw członków ONZ, przedstawicielki grup regionalnych. Kraje Europy

wschodniej reprezentowała przedstawicielka PRL, docent dr Izabela Planeta-Malecka z Akademii Medycznej w Łodzi, wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet województwa łódzkiego.

Występując w imieniu krajów Europy wschodniej Izabela Planeta-Malecka przekazała wyrazy solidarności kobietom RPA i Namibii walczącym z nieludzkim reżimem apartheidu i dyskryminacji rasowej.

## Petycja do Elżbiety II

## W Londynie przemaszewowały żony strajkujących górników

(PAP) Tysiące żon strajkujących górników brytyjskich przemaszewowały w sobotę ulicami Londynu na znak poparcia dla trwającego już od 22 tygodni strajku w kopalniach węgla. Kobiety, z których wiele przybyło na tę demonstrację z dziećmi, w milczeniu kładły czarne kwiaty wzdłuż Whitehall, ulicy w Londynie przy której mieszka się gmachy rządu i ministerstwa. Następnie odbył się wiec w jednym z parków południowej części Londynu.

Żona przywódcy Krajowego Związku Zawodowego Górników (NUM), Anne Scargill, udała się do pałacu Buckingham aby wręczyć petycję

podpisaną przez 20 tysięcy kobiet. W petycji tej kobiety zwracają się do królowej Elżbiety II, aby przysłała z pomocą cierpiącym rodzinom górniczym. W dokumencie tym kobiety wyjaśniają, że „użyto policji, aby sterroryzować i zmusić do milczenia górników, sprzeciwiających się zamykaniu kopalń”.

Strajk, który jest już największym i prawdopodobnie najkosztowniejszym strajkiem w brytyjskiej historii ruchu związkowego, po odrzuceniu w piątek 10 km. przez konferencję delegatów związkowych w Sheffield ostatniej oferty rządowej rady węgla będzie trwał przez czas nieokreślony

## Msza żałobna po zgonie R. Burtona

(PAP) W sobotę w kaplicy baptystów w Ponthrhydyfen w południowej Walii odbyła się żałobna msza po zgonie Richarda Burtona słynnego aktora. W nabożeństwie uczestniczyła najbliższa rodzina zmarłego z 7 żyjącymi braćmi i siostrami z Sally Hay, wdową i czwartą żoną, którą poślubił rok

temu i córką Kate z jego pierwszego małżeństwa. Elizabeth Taylor, której dwa burzliwe pojęcia małżeńskie stały się tak głośne nie tylko w świecie aktorskim, postanowiła nie brać udziału w tej uroczystości. Nie chciała stwarzać widoku dla fotoreporterów i nie wzięła udziału w tej uroczystości. R. Burton zmarł na udar mózgu w Celigny w Szwajcarii, gdzie mieszkał od 28 lat i gdzie został pochowany w ubiegły czwartek. Urodził się 10 listopada w 1925 roku właśnie w Ponthrhydyfen, wiosce, liczącej dziś około 10 tysięcy mieszkańców, jako 12 z 13 dzieci ogrodnika i barmanki. Jego prawdziwe nazwisko, Richard Jenkins, z Walii czuł się zawsze związany i często tam przyjeżdżał. Dla podkreślenia tego związku pochowano go mimo w czerwonym garniturze (kolorze Walii).

## CUKROWNIA „G N I E Z N O” w Gnieźnie

## ZATRUDNI

na okres kampanii cukrowniczej od dnia 17 września 1984 roku każdą ilość mężczyzn i kobiet na stanowiska:

- robotnicze — do pracy dniówkowej i akordowej
- nierobotnicze — referentów, kontystów, wagowych, procentmistrzów do pracy w Cukrowni w Gnieźnie oraz na terenowych punktach skupu buraków w Lednogórze, Grzybowie i Rybnie.

## OGÓLNE WARUNKI PRZYJĘCIA

- ukończone 18 lat
- dobry stan zdrowia

## WYNAGRODZENIE

wg obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Cukrowniczego.

## PRACOWNIKOM ZAMIEJSCOWYM

zagwarantowane jest bezpłatne zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym Cukrowni.

## ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

komórka spraw osobowych działu spraw pracowniczych Cukrowni „Gniezno”, ul. Wrzesińska 28, 62-200 Gniezno, tel. 44-51, wewn. 74. 2402-K2

## Praca

Kobiety, mężczyźni palaczką możliwością zamieszkania zatrudni ogrodnictwo. Poznań, 23830g

Pomoc domowa na stałe lub przychodnie. Osobny pokój, wysoka pensja. Gradowa, Warszawa, Homera 25, tel. 12-16-47. 2415-K2

## Kupno

Kupie tytuł zagraniczny. Leszno 64-100 tel. 20-71-01 20-73-44. 1034p

Kupie nowa lub w b. do z. dobrym stanie. ma. ta. prak. i w. w. J. J. z. 6 64-030 Smigiel. 1027p

## Sprzedaż

Sprzedam pilnie dobrze zagospodarowane ule wielkopolskie z pszczołami. Jezierzycze 6 64-030 Smigiel. 1028p

Młocarnie MSC-6A sprzedam. Targowiska Kazimie. 66-400 Gorzów ul. P. z. 74. 1029p

Sprzedam chłodzarnię TA 80, tel. 473-87. 18142g

Dohermany szczeniata sprzedam. Piła, ul. Lelewela 112. 004385g

Sprzedam 6-miesięczną sukę rasy owczarek nie mieck. Anna Janowska, Piła, Walki Młodych 76/1. 004356g

Charty afgańskie szczepienia po championach sprzedam. Koszalin, tel. 317-45. 2414-K2

Wycinarki wierzbowe „Svit”, ścienne, brzo- gów, maszynowe szyjące do skóry — sprzedam. Nowy Targ, tel. 28-84, codziennie po 20 (oprócz sobót i niedziel). 2411-K2

Sprzedam meble stylowe Reginald Rybicz, Sro. da (szkoła) Brodowska 14. 815p

Sprzedam bulwy frezji, tel. 20-44-51. 952p

Sprzedam sadzonki alstromerii Rutkowski Lisigon 74 koło Bydgoszczy. 989p

Sprzedam rozsade pomidorów jesienią do uprawy szklarniowej, foliowej, Maraszek, Wolsztyn, A Czerwonej 12. 989p

Sprzedam obraczkę złote. Oferty 990p Biuro Ogłoszeń Skryta 1. 990p

Sprzedam siwke frezji „Royal”. Oborniki Wlkp ul. Jagiellońska 10 m. 1. 19439g

Sadzonki alstromerii sprzedam. Komorniki, Poznań ska 24, tel. 13-89-92. 20599g

Sprzedaje sadzonki chryzantem na kwiat cięty i gałązkowe. Tel. 41-85-37. 49073g

## Motoryzacyjne

Sprzedam Poloneza odbior z Polmozbytu w bo nach PeKaO. Ignasiak Marian, Maciejów 42 gm. Rozdrażew, woj. kaliskie, tel. 85. 1032p

Sprzedam silnik „Hano-mag” 4-cylindrowy wysokoprężny plus skrzynia biegów Reckseigel Kazimierz 62-212 Mielech 50c. 103p

Sprzedam Dacie rocznik 1975 do remontu z nowym obciążeniem, Os. trowska 143 godz. 12-21. 22993g

## KOMUNIKAT

Kolegium ds. Wykroczeń przy prezydencie m. Poznania ukarało w dniu 5. 7. 1984 r. ob. J. FABISIA s. Bronisława ur. 3. 8. 1947 r., zam. w Poznaniu, Os. Czecha 69/23, za to, że w dniu 11. 6. 1984 r. kierował samochodem m-kj Fiat 126p nr rej. PNE 53-79 oraz nie zatrzymał się na znak dawany czerwona latarka przez funkcjonariusza MO, ponadto kierował samochodem nie mając uprawnień do kierowania pojazdami na drogach publicznych. Zachowaniem swym stworzył zagrożenie w ruchu drogowym, co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW, 92 § 1 KW i 94 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzyło karę grzywny w wys. 20 000 zł z zamianą w razie nieściągalności kary grzywny na 50 dni aresztu zastępczego przyjmując jako równoważnik 1 dnia aresztu 400 zł. Jako kary dodatkowe Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukarowanego. 2636-K1

## DYREKCJA

## WIELKOPOLSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA TURYSTYCZNEGO „PRZEMYSŁAW” w Poznaniu

## ZWRACA SIĘ Z APELEM

## do mieszkańców miasta Poznania o ZGŁASZANIE WOLNYCH POKOI,

w celu zakwaterowania wystawców i handlowców biorących udział w Gieldzie „J e s i e ń 8 4” od 18 do 21. IX 1984

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Biuro Zakwaterowania WPT „Przemysław” ul. Głogowska 16, tel. 639-83 i 635-60. 2684-K1

## ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY OŚRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO GÓRNICWA, SUROWCÓW CHEMICZNYCH ul. Wybickiego 7, 31-261 Kraków, tel. 33-22-22

## OFERUJE

w 1984 roku i latach następnych

## GRANULATY DIATOMITOWE

o różnych frakcjach w przedziale 0,25 — 10,0 mm np. 0,25—1,0 1,0—4,0 0,25—8,0 mm itp

## GRANULOWANY DIATOMIT

jest skutecznym naturalnym, sprawdzonym i szeroko stosowanym w przemyśle środkiem do oczyszczania hal fabrycznych i warsztatowych oraz stanowisk roboczych zanieczyszczonych olejami, chłodziwami i innymi substancjami ropopochodnymi oraz związkami chemicznymi.

Posiada takie zalety jak:

- dokładnie i szybko usuwa zanieczyszczenia,
- łatwy do stosowania,
- niepalny nawet o nasyceniu ropopochodnymi,
- lekki,
- pochłania zapachy,
- skutecznie poprawia warunki BHP.

Oferowane produkty są suszone.

Zamówienia należy składać pod adresem Zakładu.

Stalych odbiorców prosimy o składanie zamówień na rok 1985. 2356-K2



## Motoryzacyjne

Zaporożca, rocznik 1977, tani sprzedam. Oferty nr 004398, Pila, Okrzeja.

Sprzedam samochód Zaporozec rok prod. 1977. Adres: Chocicza 84a m. 15 gmina Nowe Miasto n/W, tel. po godz. 15 - Chocicza 77. 19898g

## Lokale

Lódź: Płomień M-3 z wygodami na podobieństwo w Poznaniu, tel. 446-27. 22823g

Amerkańskie małżeństwo wynajmie samodzielne, duże mieszkanie z telefonem i garażem na okres roku od września. Gdańsk, tel. 53-10-45. Oferty 18382g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-5 własnościowe w Gorzowie - sprzedam. Gorzów Wlkp., tel. 275-38. 2410-K2

Mieszkanie M-2 lub kawalerka albo samodzielny pokój w Poznaniu zdecydowanie poszukuje na okres roku od września. Gdańsk, tel. 53-10-45. Oferty 18382g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-3 Szczecin zamienię na Poznań. Tel. Szczecin 22-34-04. 20886g

Instytucja państwowa za kupi dla potrzeb kulturalnych zabytkowy dom lub reprezentacyjną willę z ogrodem w śródmieściu miasta Poznania. Wycofujące oferty z opisem stanu technicznego oraz wyceną prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Skryta 1 do dnia 20 sierpnia br. pod 2681-K1.

## Nieruchomości

Sprzedam ogrodzoną działkę budowlaną w Przewodzie (700 m<sup>2</sup>). Oferty 22928g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Działka rekreacyjna z domkiem kompletnie urządzonej sprzedam. Oferty 19721g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam domek jednorodzinny w centrum Leszna, ul. B. Prusa. Właściciel: Kłosa Ruch, ul. Sienkiewicza. 1033p

Sprzedam parcelę budowlaną w Puszczkowie - blisko dworca. Oferty 924p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę 500 m<sup>2</sup> przy Ogrodzie Botanicznym. Oferty 16642g z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Działka, domy - Kupno, sprzedaż. Stelmachowski, tel. 200-566. 14175g

Sprzedam działkę budowlaną 670 m kw. w Luboniu 3. Kalisz, tel. 765-47 w godz. 20 do 22. 17401g

Sprzedam nowy dom całonocny wykończony. Gniezno, ul. Pustachowska 9. 1030p

Gdynia - nowy duży dom z możliwością prowadzenia handlu lub rzemiosła, zamienię na Poznań (dom lub mieszkanie), ewentualnie sprzedam. Oferty 20637g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedamy względnie za mienimy dom z ogrodem w Rynku w Czempińu na M-2 albo M-3 z dopłatą, nadający się na warsztat. Pokój z kuchnią wolną. Guz Maria 62-058. Czempiń, Rynek 30. 19083g

Kurnik kupię, w rozliczeniu ewentualnie willa w Poznaniu. Wyczerpujące oferty 19508g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Kupię domek z ogrodem w Krotoszynie. Koźmińskie, Jarocinie. Oferty 19215g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nieruchomość, 0,5 ha ziemi w Pniewach. Oferty 18158g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1200 m kw. Pleszew, Słoneczna 19. 19259g

Sprzedam 1,2 ha ziemi nadającej się na sad przy trasie E-8 koło Stupcy. Anna Domarecka 40-777 Katowice, ul. Panewnicka 329 A m. 41. 19365g

Sprzedam 80 arów ziemi w Poznaniu - Starołęka - Kowalski Tadeusz Gniezno - Pustachowa, ul. Harna 6. 19422g

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe dom piętrowy z budynkiem gospodarczym działka 800 m kw. Sierkiel 82 gm. Kostrzyn. 19480g

Sprzedam zagospodarowaną działkę budowlaną 700 m kw. (pustaki, ława, prąd, studnia, ogrodzenie) w Kowalewku k/Obornika. Tel. Obornik 12, wewn. 43. 19415g

Sprzedam działkę budowlaną 362 m kw w Pniewach wraz z materiałami, budowa rozpoczęta. Oferty 19457g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydzierżawie lub kupię kurnik, tel. 20-64-36. 20714g

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m kw. w Szczepankowie. Oferty z ceną 19643g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam gospodarstwo rolne 12 ha, gmina Zbąszynek, wieś Dąbrowka Wlkp. ul. Poznańska 14. 19688g

Tanio sprzedam ogrodnictwo, budynek mieszkalny i gospodarczy 450 m kw. szklarni i 540 m kw. folii, kwiaty warzywa, wiece - sprzedam na miejscu woj. leszczyńskiego. Oferty 19681g

Kupię lub wydzierżawię działkę budowlaną na Podolach, Suchy Las. Oferty 19698g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Polowę nieruchomości, parter, działka 390 m<sup>2</sup>, mieszkanie 100 m kw., garaż, przynależności, możliwość rzemiosła, pełne uzbrojenie, ciepła, 10000 zł. sprzedam, zamienię. Tel. 41-15-70. 19010g

Sprzedam działkę o pow. 2,046 m kw. w Stupcy. Adres: Krystyna Beżosienko, ul. Elektrowniana 2 62-400 Słupca. 18898g

Sprzedam dom jednorodzinny z wolnym mieszkaniem. Mańkowska Stanisława 62-055 Czempiń, ul. Długa 9. 19064g

## Różne

Pieczarki, Poznań, Ostrołęka 19. 15443g

Renowacja akumulatorów epoksydowych. Krótkie terminy. Aleja Wielkopolska 43. 22891g

Naprawa zegarków elektrycznych. Wymiana baterii do zegarków. Naprawa kalkulatorów „Okraglak”, parter, Marek Siejakowski. 8876g

Roboty ziemne koparko-spycharką wykonuję, tel. 67-16-97. 8897g

Melania Urbanówna (nazwisko panielskie) wywiezioną podczas wojny z Poznania do rodziny do Gerlachshelm, która pomogła jej francuskiemu kim i belgijskim, proszę na jest o podanie swego obecnego adresu pod adresem: ks. Nikander Mrozek, 30-082 Kraków, Dzielnińskiego 30 m. 1. 2412-K2

Wypożyczalnia sukien, wełnowe, nakryć do chrztu. Poznańska 44. 11944g

PRACOWNICY POSZUKIWANI  
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE - zatrudni zaraz:

- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami,
- KOREKTORKE,
- STRAŻNIKÓW,
- GOŃCÓW.

Zgłoszenia: Poznań, Grunwaldzka 19, pokój 14a, tel. 600-41 wewn. 140.

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓL ROLNICZYCH  
im. Michała Drzymały w Poznaniu

Z A W I A D A M I A  
ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ŚREDNICH,  
że prowadzi nabór do Policealnego Studium Melioracji Wodnych  
O R A Z  
ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH  
do 3-letniego Wieczorowego Technikum Mechnizacji Rolnictwa.

Słuchaczom zamiejscowym  
zapewniamy miejsca w internacie.  
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE  
uzyskać można telefonicznie  
pod numerem 22-40-11, wewn. 282.  
2675-K1

KOMUNIKAT  
Kolegium d.s. Wykroczeń przy prezydencie m. Poznania ukarało w dniu 28. 1. 1984 r. ob. Zygmunta MATUSZAKA, s. Władysława, ur. 21. 5. 1935 r. zam. w Poznaniu, Os. Bolesława Chrobrego 8/38, za to, że w dniu 25. 5. 83 r. ok. godz. 20.00 w Poznaniu na ulicy Skotarskiej 18 będąc w stanie upojenia alkoholowego 3,47‰, kierował sam. m-kł. Wartburg, nr rej. PNE 97-95. W tym samym miejscu i czasie podczas włączania się do ruchu nie opanował pojazdu w wyniku czego uderzył w bok jadącego samochodu osobowego Fiat 125p nr rej. POL 42-02. Czynem swym spowodował zagrożenie porządku i bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW i 86 § 1 KW w zw. z § 20 KD i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzyło karę grzywny w wysokości 20 000 zł z zamianą w razie nieściągalności kary grzywny na 50 dni aresztu zastępczego przyjmując jeden dzień aresztu za równoważny 400 zł. Jako kary dodatkowej Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 24 miesięcy oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukaranego. 2634-K1

Dnia 10 sierpnia 1984 roku zmarła  
ś. p.  
ZOFIA KLUCZYŃSKA  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.  
Rodzina i Antoni  
23849g

Dnia 10 sierpnia 1984 r. odeszła od nas nasza droga przyjaciółka, śp.  
URSZULA ANTKOWSKA  
Mężowi, Dzieciom i Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.  
W głębokim żalu pograżona  
koleżanki z pracy  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.  
23088g

ś. p.  
URSZULA ANTKOWSKA  
odeszła od nas niespodziewanie, nie spełniwszy wielu planów i zamierzeń. Śmiertelna choroba przerwała jej, ale ich nie zniszczyła. Pozostanie w naszej pamięci jako osoba pełna radości życia, bezinteresowności, życzliwości i wrażliwości na wielkie i powszednie sprawy.  
Żegnamy Ją dziś, 18 sierpnia o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.  
Przyjaciele  
23089g

NASZEMU KOLEDZE  
dr. Jerzemu ANTKOWSKIEMU  
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA  
z powodu śmierci  
Żony  
składają  
współpracownicy  
z Oddziału Chirurgicznego  
23072g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1984 roku, przeżywszy lat 76, zmarł opatrzony Sakramentami św.  
ś. p.  
WINCENTY MASZNER  
inżynier rolnik - dziennikarz

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 sierpnia 1984 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele św. Krzyża dnia 14 sierpnia 1984 roku o godz. 11.15.

W smutku pograżeni  
rodzina, opiekunowie  
i grono przyjaciół  
23847g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 sierpnia 1984 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 81 lat, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. p.  
ANIELA KANONICZAK  
z domu Szeliga

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 sierpnia o godz. 17.00 na cmentarzu parafialnym na Starołęce. Msza św. po pogrzebie w kościele św. Antoniego.

W smutku pograżona  
RODZINA  
23846g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1984 roku zmarł nagle, namaszczone Olejami św., najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek

ś. p.  
WACŁAW ANDRZEJEWSKI  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.  
W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Os. Bol. Chrobrego, dawniej: ul. Dobrego Pasterza. 23079g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1984 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, teść, zięć, dziadziś, brat, szwagier i wujek

ś. p.  
STEFAN KONIECZNY  
lat 48  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pograżona  
żona z dziećmi i rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Os. Przyjaźni 12R m. 215. 23087g

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA  
z powodu zgonu  
Ojca  
KOLEDZE  
JANOWI PRASZCZYKOWI  
składają  
koleżanki i koledzy  
23051g

Z wielkim żalem żegnają zmarłego dnia 7 sierpnia 1984 r.  
prof. dr. ZDZISŁAWA GROTA  
organizatora i b. dyrektora Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w latach 1945 - 1957.  
Dyrekcja i pracownicy  
Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Poznaniu  
23066g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 sierpnia 1984 roku, zmarł nagle nasz najdroższy mąż i przyjaciel, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58  
ś. p.  
ZYGUNT MAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 sierpnia 1984 roku o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona  
żona z dziećmi i rodziną  
Poznań, ul. Czechosłowacka 15b m. 8. 23850g

Dnia 8 sierpnia 1984 r. zmarła nagle, nasza ukochana żona, mamusia, teściowa, babcia, zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy lat 64, śp.

FRANCISZKA MISCHKE  
Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 14 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym na Starołęce, po czym pogrzeb o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym.

Strapieni  
mąż, córka, syn, synowa i wnuk  
Poznań, Starołęka 194 m. 2. 23001g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1984 r., zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, najtroskliwszy, pełen poświęcenia mąż, ojciec, brat, zięć, teść, szwagier, dziadek, kuzyn, przeżywszy lat 53

ADAM SKRZYPCZYŃSKI  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim żalu  
żona z synami, siostra i rodzina  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
23081g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 sierpnia 1984 r., pojeżdżana z Bogiem, odeszła od nas w wieku 89 lat, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. p.  
JADWIGA SOKÓŁ  
z domu Przyroda  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, Kraków, Warszawa. 23080g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 sierpnia 1984 r. zmarła w wieku 71 lat, nasza droga żona, matka, babcia, teściowa, ciocia, kuzynka i bratowa, śp.

REGINA FIBIGER  
z domu Degórska  
Pogrzeb odbędzie się 15 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, ul. Warszawska. 23084g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1984 r. po ciężkich cierpieniach, zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., mój nigdy niezapomniany, jedyny brat, przeżywszy lat 53  
ADAM SKRZYPCZYŃSKI  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim smutku pograżona  
siostra z mężem i rodziną  
23082g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 sierpnia 1984 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ANTONI SROKA  
emerytowany maszynista PKP  
Msza św. odbędzie się we wtorek, 14 sierpnia br. o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz.

Pograżona w żalobie  
RODZINA  
Mosina, ul. Leśna 11. 23851g

Z najgłębszym żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1984 r. zmarła niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

ZDZISŁAWA STACHOWIAK  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 17.00 na cmentarzu w Puszczkowie.  
W nieutulonym żalu pograżona  
siostry i rodzina  
Puszczkówek, ul. Dworcowa 53. 23065g

Dnia 10 sierpnia 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MAGDALENA WRONIAK  
z domu Piotrowska  
żyła lat 85  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
23090g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 bm. zakończyła w Bogu, swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, nasza droga mamusia, teściowa, babcia, prababcia i bratowa, przeżywszy lat 81

ś. p.  
MARTA ORZECZOWSKA  
z domu Gellert  
Pogrzeb we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 16.00 w Murowanej Goślinie. Msza św. o godz. 15.00.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
23848g

W dniu 9 sierpnia 1984 r. odeszła od nas na zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczone Olejami świętymi mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec i teść, śp.

BRONISŁAW BANAS  
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim smutku pograżeni  
żona, dzieci i rodzice  
Poznań, Świerczewskiego 134c m. 4. 23839g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 46  
ś. p.  
JÓZEF ŻUCHOWSKI  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 16.00 w Pleszewie na cmentarzu przy ul. Poznańskiej  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Pleszew, Marszewska 71 23077g



# sport-sport-sport \* sport-sport-sport

## Forma jeszcze nie mistrzowska

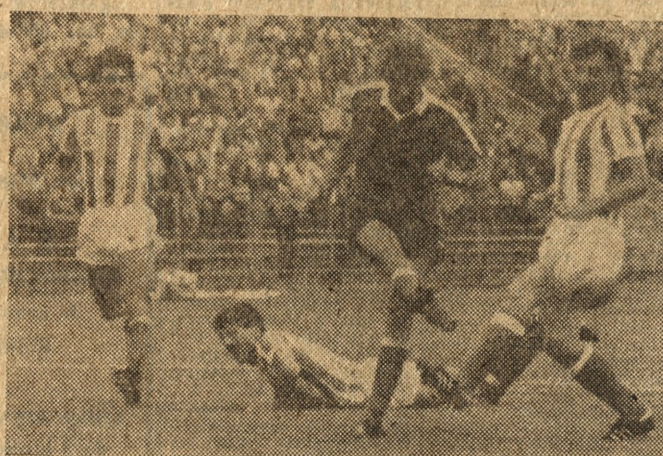
Dokończenie ze str. 1

Pogoń: Szczech, Urbanowicz, Makowski, Czepan, Sokołowski, Wolski (od 21 min. Włoch), Kuraś, (od 80 min. Hawrylewicz), Ostrowski, Kensy, Turowski, Leśniak.

Na inaugurację nowego sezonu piłkarskiego w Poznaniu spotkały się drużyny „starych wyjadaczy” ligowych, mistrz i trzecia drużyna ubiegłej edycji rozgrywek — Lech z Pogonią. Obie jedenastki rozegrały jednak mecz po debiutancku, jakby stremowane. Goście błysnęli wprawdzie na początku animuszem i zabawa obrońców poznańskich z piłką nieomal zakończyła się stratą bramki, lecz na szczęście Turowski przetrzymał 12 metrów, lecz był to jedyny ciekawy moment pierwszych 25 minut spotkania. Poza tym gra toczyła się raczej w środkowej strefie boiska i w niemrawym tempie.

Dopiero w 27 minucie obrońca Pogoni Sokołowski zdecydował się na samotną akcję i przy biernej postawie lechickich defensorów oraz słabszej postawie Pleśnierowicza zdołał zdobyć gola dla swego zespołu. To niepowodzenie mocno rozsierdziło drużynę mistrza Polski. Poznaniacy wprost runęli na bramkę rywali spy chając ich na przedpolu „świątyni” Szczecha. Efektów takiej aktywnej postawy nie trzeba było długo oczekiwać, gdyż już za 5 minut płaski strzał Niewiadomskiego wyrównał stan meczu na 1:1. Nie bez winy byli wtedy obrońcy szczecińscy, którzy nie upilnowali poznańskiego napastnika.

Tempo spotkania wzrastało z minuty na minutę, a warunki na boisku dyktowali go spodarze. Oni też byli bliscy w 34 minucie zdobycia gola po strzale Okońskiego, ale kapitalną interwencję popisał się Szczech. Jednak Okońskiego trudno zrazić i co nie udało się mu wówczas, powiodło się już za minutę, gdy wykorzystał płaską centrę Araszkiewicza i zamienił ją na bramkę, zdobywając prowadzenie 2:1. W tej części gry piłkarze obu zespołów pokazali dobre widowisko i na trybunach co chwilę zrywały się burze oklasków.



Na takie emocjonujące momenty kibice piłkarscy musieli czekać niemal dwa miesiące.

Fot. „Głos” — R. Królak

Po zmianie stron Lech sprawiał wrażenie jakby usatysfakcjonowanego wynikiem. Ta za chowawczość srodze się zemściła już w 66 minucie, gdy Urbanowicz z 18 metrów, strzałem z rzutu wolnego wyrównał stan meczu na 2:2. Nie po pisał się przy tym Pleśnierowicz, który wprawdzie dobrze ustawił sobie mur złożony z zawodników poznańskich, lecz sam tak niefortunnie stanął między słupkami, że był bezradny wobec piłki, która po strzale szczecinianina ominęła mur i ugrzęzła w siatce poznańskiej bramki.

W 4 minuty później, po gwałtownym naporze gospodarzy, lechici na polu karnym gości reklamowali rzut karny na Niewiadomskim, lecz sędzia był odmiennego zdania. 73 minuta zapisała się w historii meczu ładną akcją Leśniaka i strzałem Ostrowskiego, w rewanżu błąd Szczecha spowodował duże zamieszanie pod bramką Pogoni i Czepan wyratował swój zespół z opresji wybijając piłkę z pustej bramki. Pogoń w tym okresie miała inicjatywę, atakując śmiało szybkimi akcjami. Gorzej grała w obronie, lecz niestety go spodarze nie zdołali już więcej tego wykorzystać. A przecież widzieliśmy już mistrzów Polski we wspaniałych kontratakach. Słabsza była także kondycja poznaniaków, a i szybkość również nie najlepiej

Występ mimo wszystko należy zaliczyć do udanych i tylko żal tego jednego straconego punktu.

Otwarcie sezonu piłkarskiego w Poznaniu otrzymało imponującą oprawę. Czerwoną piłkę do gry zrzucono z helikoptera, a przed pierwszym gwizdkiem sędziego posypały się jeszcze honory za występy w ubiegłej edycji rozgrywek Pucharu za mistrzostwo Polski, za pierwsze miejsce w „Lidze stadionów” i od „Przeglądu Sportowego” dla najlepszej widowni w kraju. Brawa.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha **WOJCIECH ŁAZAREK** — „Gole straciliśmy po wyraźnych błędach Pleśnierowicza. Na jego usprawiedliwienie trzeba jednak dodać, że od ponad tygodnia nie trenował z powodu kontuzji kolana. Jestem zadowolony przede wszystkim z postawy młodzieży. Nigdy publicznie nie wypowiadałem się na temat sedziowania, ale po wyczynach pana Kaczka ogarnął mnie duży niesmak. Uważam, że na pewno podyktowałby dla nas chyba na wet nie jeden, a dwa rzuty karne”. Trener Pogoni **EUGENIUSZ KSOL** — „Zagraliśmy źle w defensywie. Zawodnicy myśleli, że do zwycięstwa wystarczy tylko dobry atak. Ale przecież ta linia, w takim ustawieniu, grała pierwszy raz, gdyż Leśniak i Turowski długo z nami nie trenowali. Uważam, że wynik meczu jest sprawiedliwy”.

LESZEK GRACZ

## Kłeska młodych piłkarzy leszczyńskich

Niestety niepowodzeniem, a nawet kłeską, zakończył się występ młodych leszczyńskich piłkarzy w rozgrywce finałowej ośmiu zespołów o puchar J. Michałowicza. W meczu o siódmą, przedostatnią lokatę, leszczyńianie zostali rozgromieni przez Radom aż 0:6 i zajęli ostatnie miejsce.

Puchar J. Michałowicza przypadł w tym roku juniorom Krakowa (po raz piąty) którzy w finale pokonali Warszawę 1:0. (leg)

## Hokej na trawie

### Porażki juniorów z RFN

Zgodnie z przewidywaniami reprezentacja Polski juniorów w hokeju na trawie dwukrotnie przegrała z bardzo silnym zespołem RFN. Po sobotnim 0:2 (0:2), w niedzielę na boisku Warty było 0:3 (0:1). Trzy bramki w tych dwóch spotkaniach czołowi juniorzy świata zdobyli z karnych (jednego nie wykorzystali).

Polacy zaprezentowali się

bezsprzecznie lepiej, niż przed dwoma miesiącami podczas turnieju w Brunszwiku, gdzie przegrali z RFN aż 1:7. Widać było jednak wyraźny brak doświadczenia w kontaktach międzynarodowych. Stąd pudłowanie pod bramką gości, którzy podczas 3 miesięcy rozegrali aż 17 spotkań międzypaństwowych (!), nawet w najdogodniejszych sytuacjach. (ad)

Górniki — Włókniarz 0:0  
Start — Stal Stalowa Wola 0:0  
Polonia Warszawa — Korona 0:0

III liga

Grupa I

Lubuszanie Drezdenko — Lech II 1:0  
Grunwald Poznań — Arkonia Szczecin 3:0

Grupa IV

Górniki — Ursus 2:2  
Unia — Okęcie 1:0  
Boruta Zgierz — AZS Warszawa 2:0  
Orzeł — Wisła 1:1  
Zdrój Ciechocinek — GKS Bełchatów 2:1  
Włókniarz — Lechia 3:0

Grupa V

Polar Wrocław — Metal Kluczbork 1:1  
KS Wieluński — Kryształ Stronie Śląskie 1:1  
Carbo Gliwice — Ostrovia 1:0  
Lechia Piechowice — Row Rybnik 1:0 (STS)

## Piłka nożna

I liga

Lech — Pogoń 2:2  
Katowice — Górnik Zabrze 0:0  
Widzew — Śląsk 0:0  
Lechia — Górnik Wałbrzych 1:1  
Radomiak — Bałtyk 3:0  
Wisła — ŁKS 1:0  
Ruch — Zagłębie 2:2  
Motor — Legia 0:1

1. Radomiak 1 2:0 3:0  
2. Legia 1 2:0 1:0  
3. Wisła 1 2:0 1:0  
4. Lech 1 1:1 2:2  
5. Pogoń 1 1:1 2:2  
6. Ruch 1 1:1 2:2  
7. Zagłębie 1 1:1 2:2  
8. Lechia 1 1:1 1:1  
9. Górnik Wałbrzych 1 1:1 1:1  
10. Górnik Zabrze 1 1:1 0:0

11. Katowice 1 1:1 0:0  
12. Śląsk 1 1:1 0:0  
13. Widzew 1 1:1 0:0  
14. ŁKS 1 0:2 0:1  
15. Motor 1 0:2 0:1  
16. Bałtyk 1 0:2 0:3

II liga

Chemik — Moto-Jelcz 2:3  
Śleza — Piast 1:1  
Stal Stocznia — Olimpia 1:2  
AKS Niwka — Odra 1:2  
Zawisza — Stilon 2:2  
Chrobry — Zagłębie Lubin 0:0  
Błękitni — Igloopol 1:2  
Stal Rzeszów — Stal Mielec 0:0  
Avia — Resovia 2:0  
Polonia Bytom — Cracovia 0:0

## Boks

48 kg

1. Paul Gonzales (USA)  
2. Salvatore Todisco (Włochy)  
3. Keith Mwila (Zambia)  
Marcelino Bolivar (Wenezuela)

51 kg

1. Steven McCroy (USA)  
2. Redzep Redzepowski (Jugosławia)  
3. Euup Can (Turcja)  
Ibrahim Bilali (Kenia)

54 kg

1. Maurizio Stecca (Włochy)  
2. Hector Lopez (Meksyk)  
3. Dale Walters (Kanada)  
Pedro Nolasco (Dominicana)

57 kg

1. Melderick Taylor (USA)  
2. Peter Konyegwachie (Nigeria)  
3. Omar Peraza (Wenezuela)  
Turgut Aykac (Turcja)

60 kg

1. Pennell Whitaker (USA)  
2. Luiz Ortiz (Portoryko)  
3. Martin Ebanga (Kamerun)  
Chil-Sung-Hun (Korea Półd.)

63,5 kg

1. Jerry Page (USA)  
2. Dhawee Umponmaha (Tajlandia)  
3. Mirko Puzowic (Jugosławia)  
Mircea Fulger (Rumunia)

67 kg

1. Mark Breland (USA)  
2. An-Young-Su (Korea Półd.)  
3. Joni Nyman (Finlandia)  
Luciano Bruno (Włochy)

71 kg

1. Frank Tate (USA)  
2. Shawn O'Sullivan (Kanada)  
3. Manfred Zielonka (RFN)  
Christophe Tiozzo (Francja)

75 kg

1. Joon-Shup-Sin (Korea Półd.)  
2. Virgil Hill (USA)  
3. Mohamed Zaoui (Algieria)  
Aristidez Gonzalez (Portoryko)

81 kg

1. Anton Josipovic (Jugosławia)  
2. Kevin Barry (Nowa Zelandia)  
3. Mustapha Mousa (Algier)  
Evander Holyfield (USA)

91 kg

1. Henry Tillman (USA)  
2. Willie Dewit (Kanada)  
3. Arnold van Derlijde (Holandia)  
Angelo Musone (Włochy)

ponad 91 kg

1. Tyrell Biggs (USA)  
2. Francesco Damiani (Włochy)  
3. Robert Wells (Wielka Brytania)  
Salihu Azis (Jugosławia)

## Gimnastyka artystyczna

1. Lori Fung (Kanada) 57,950 pkt.  
2. Doina Staiculescu (Rumunia) — 57,700  
3. Regina Weber (RFN) — 57,700

## Hokej na trawie

kobiety

1. Holandia 9 pkt. 14-6  
2. RFN 6 pkt. 9-9  
3. USA 5 pkt. 9-7

meżczyźni

1. Pakistan  
2. RFN  
3. Wielka Brytania

## Jeździectwo

ujeżdżenie:

1. Reiner Klimke (RFN) — 1,504 pkt.  
2. Anne-Grethe Jensen (Dania) — 1,442  
3. Otto Hofer (Szwajcaria) — 1,364

## Judo

waga ponad 95 kg:

1. Hitoshi Saito (Japonia)  
2. Angelo Parisi (Francja)  
3. Yong-Chul Cho (Korea Półd.)  
Mark Berger (Kanada)

## Kajakarstwo

kobiety 500 m:

k-1:

## Olimpijscy medaliści

1. Agneta Andersson (Szwecja) — 1,58,72  
2. Barbara Schuettpeitz (RFN) — 1,59,93  
3. Annemiek Derckx (Holandia) — 2,00,11

K-2:

1. Szwecja — 1,45,25  
2. Kanada — 1,47,13  
3. RFN — 1,47,32

K-4:

1. Rumunia — 1,38,34  
2. Szwecja — 1,38,87  
3. Kanada — 1,39,40

Meżczyźni K-1:

1. Ian Ferguson (Nowa Zelandia) — 1,47,84  
2. Lars-Erik Moberg (Szwecja) — 1,48,18  
3. Bernard Bregeon (Francja) — 1,48,41

K-2:

1. Nowa Zelandia — 1,34,21  
2. Szwecja — 1,35,26  
3. Kanada — 1,35,41

C-1:

1. Larry Cain (Kanada) — 1,57,01  
2. Hennig Jakobsen (Dania) — 1,58,45  
3. Costica Olaru (Rumunia) — 1,59,86

C-2:

1. Jugosławia — 1,43,67  
2. Rumunia — 1,45,68  
3. Hiszpania — 1,47,71

Meżczyźni 1000 m K-2:

1. Kanada — 3,24,22  
2. Francja — 3,25,97  
3. Australia — 3,26,80

K-4:

1. Nowa Zelandia — 3,02,28  
2. Szwecja — 3,02,81  
3. Francja — 3,03,94

C-1:

1. Ulrich Eicke (RFN) 4,06,32  
2. Carry Cain (Kanada) 4,08,67  
3. Henning Jakobsen (Dania) 4,09,51

C-2:

1. Rumunia — 3,40,60  
2. Jugosławia — 3,41,56  
3. Francja — 3,48,01

K-1:

1. Alan Thompson (Nowa Zelandia) — 3,47,73  
2. Milan Janic (Jugosławia) — 3,46,88  
3. Greg Barton (USA) — 3,47,38

## Koszykówka

Meżczyźni:

1. USA  
2. Hiszpania  
3. Jugosławia

## Lekkoatletyka

Kobiety 1500 m:

1. Gabriella Dorio (Włochy) — 4,03,25  
2. Doina Melinte (Rumunia) — 4,03,76  
3. Maricica Puica (Rumunia) — 4,04,15

Dysk:

1. Ria Stalman (Holandia) — 65,36  
2. Leslie Deniz (USA) — 64,86  
3. Florenta Craciunescu (Rumunia) — 63,64

4 × 100 m:

1. USA 41,65  
2. Kanada 42,77  
3. Wielka Brytania 43,11

4 × 400 m:

1. USA 3,18,29  
2. Kanada 3,21,21  
3. RFN 3,22,98

Meżczyźni chód 50 km:

1. Raul Gonzalez (Meksyk) — 3,47,26  
2. Bo Gustafsson (Szwecja) — 3,53,19  
3. Sandro Ballucci (Włochy) — 3,53,45

Wzwyż:

1. Dietmar Moegenburg (RFN) — 2,35  
2. Patrick Sjoeborg (Szwecja) — 2,33  
3. Zhu Jianhua (ChRL) — 2,31

Kula

1. Alessandro Andrei (Włochy) — 21,26  
2. Michael Carter (USA) — 21,09  
3. Dave Laut (USA) — 20,97

1500 m:

1. Sebastian Coe (Wielka Brytania) 3,32,53  
2. Steve Cram (Wielka Brytania) 3,33,40  
3. Jose Abascal (Hiszpania) 3,34,30

5000 m:

1. Siad Aouita (Maroko) 13,05,59  
2. Markus Ryffel (Szwajcaria) 13,07,54

3. Antonio Leitao (Portugalia) 13,09,20

4 × 100 m:

1. USA 37,83 — rek. św.  
2. Jamajka 38,62  
3. Kanada 38,70

4 × 400 m:

1. USA 2,57,91  
2. Wieka Brytania 2,59,13 — rek. eu.  
3. Nigeria 2,59,32

3000 m kobiet:

1. Maricica Puica (Rumunia) 8,35,96  
2. Weny Sly (Wielka Brytania) 8,39,47  
3. Lynn Williams (Kanada) 8,42,14

100 m ppi

1. Benita Fitzgerald-Brown (USA) 12,84  
2. Shirley Strong (Wielka Brytania) 12,88  
3. Kim Turner (USA) 13,06

300 m z przeszkodami:

1. Julius Korir (Kenia) 8,11,80  
2. Joseph Mahmoud (Francja) 8,13,31  
3. Brian Diemer (USA) 8,14,06

Rzut dyskiem meżczyźni:

1. Rolf Danneberg (RFN) 66,60  
2. Mac Wilkins (USA) 66,30  
3. John Powell (USA) 65,46

Skok wzwyż kobiet:

1. Ulrike Meyfarth (RFN) 2,02  
2. Sara Simeoni (Włochy) 2,00  
3. Joni Huntley (USA) 1,97

Łucznictwo

Kobiety:

1. Hyang-Soon Seo (Korea Półd.) — 2568 pkt.  
2. Lingjuan Li (ChRL) — 2559 pkt.  
3. Jin-Ho Kim (Korea Półd.) — 2555 pkt.

Meżczyźni:

1. Darrell Pace (USA) — 2616 pkt.  
2. Richard McKinney (USA) — 2564  
3. Hirishi Yamamoto (Japonia) — 2563

Piłka nożna

1. Francja  
2. Brazylia  
3. Jugosławia

Piłka ręczna

Meżczyźni:

1. Jugosławia  
2. RFN  
3. Rumunia

Piłka wodna

1. Jugosławia  
2. USA  
3. RFN

Skoki do wody

wieża kobiet

1. Jinhou Jihong Zhou (ChRL) — 435,51 pkt.  
2. Michele Mitchell (USA) — 431,19  
3. Wendy Wyland (USA) — 422,07

Szermierka

Szpada drużynowa:

1. RFN  
2. Francja  
3. Włochy

Zapasy

styl wolny

52 kg

1. Saban Trstena (Jugosławia)  
2. Jong Kyu Kim (Korea Półd.)  
3. Yuji Takada (Japonia)

57 kg

1. Hideaki Tomiyama (Japonia)  
2. Barry Dawis (USA)  
3. Auj Kon Kim (Korea Półd.)

68 kg

1. In Tak You (Korea Półd.)  
2. Andrew Rein (USA)  
3. Jukka Rauhalu (Finlandia)

74 kg

1. David Schutz (USA)  
2. Martin Knosp (RFN)  
3. Saban Sejd (Jugosławia)

82 kg

1. Mark Schutz (USA)  
2. Hideyuki Nagashima (Japonia)  
3. Chris Rinke (Kanada)

100 kg

1. Lou Banach (USA)  
2. Joseph Atiyeh (Syria)  
3. Vasilie Ruscasu (Rumunia)

ponad 100 kg

1. Bruce Baumgartner (USA)  
2. Bob Molle (Kanada)  
3. Ayhan Taskin (Turcja)